

STAN POGODY

Dziś — na ogół pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura najwyższa — około 58 stopni. W nocy — częściowo pochmurnie, temperatura — około 47 stopni.

W środę — pochmurno, bez specjalnej zmiany temperatury.

Wschód godz. 7:13, zachód — 5:56.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, 24 października, Rafała Archaniola, Marcina.

Jutro — środa, 25 października, Kryspina, Bonifacego.

Pojutrze — czwartek, 26 października, Ewarysta, Lutosałwa.

No. 250 Rok (Vol.) LIII CHICAGO, ILL., WTOREK, 24-GO PAŹDZIERNIKA (OCTOBER), 1961 Telephone BRUNSWICK 8-8700 10c

CZU-EN-LAI OPUSZCZA CZERWONY KONGRES

Polsce Zagroza Brak Chleba Na Przednówku

Rozłam w Bloku Komunistycznym Pogłębia Się

Niemcy Dołączają Sie Odrzucenia z Narad Sprawy Linii Odra-Nysa

Jeśli Do Wiosny Nie Dostanie Zboża z U.S.

Grewe Przywozi z Bonn "Warunki", Na Jakich Winny Rozpocząć Się Układy z Sowietami

Washington (UPI). — Prezydent Kennedy przyjmuje dziś w Białym Domu ambasadora Niemiec Zachodnich, Wilhelma Grewe, który powrócił z długich narad w Bonn. Przywozi on ze sobą wyjaśnienie stanowiska, jakie w obecnym przesileniu międzynarodowym zajmuje rząd Niemiec Zachodnich.

Z kół dyplomatycznych wyszła wiadomość, że plan Niemiec Zachodnich na układy Zachodu z Sowietami przewiduje:

— Gwarancje dostaw do zachodniego Berlina albo przez Narody Zjednoczone, albo przez wielką czwórkę

światową — U. S., Anglię, Francję i Rosję.

— Zgodę na to, aby reżym komunistyczny Wschodnich Niemiec kontrolował ruch cywilny pomiędzy zachodnim Berlinem a Zachodnimi Niemcami, z zastrzeżeniem, że komunistom nie byłoby wolno robić jakiegokolwiek jednostronnego utrudnienia w komunikacji. Punkty sporne ma rozpatrzyć i załatwić "gwarant", czyli albo Narody Zjednoczone, albo wielka czwórka światowa.

Nadprodukcja

Washington (UPI). — Co za dużo to niezdrowo, orzekli dziś rano pracownicy stołecznego biura United Press International, gdy z krajowej kwatery Partii Demokratycznej otrzymali 44 przesłanki zawierające jedną i tę samą wiadomość polityczną.

16-ta Rocznica UN w Cieniu M-Bomby

Rosja Ubija Rezolucję Przeciw Sobie

United Nations (UPI). — Narody Zjednoczone obchodzą dziś szesnastą rocznicę powstania, a na ich "dzień urodzinowy" padł złowrogi cień bomby 50-megatonowej.

Zwyczajnym wybiegiem parlamentarnym, Rosja unicestwiła wieczorą późnym wieczorem głosowanie nad rezolucją, jaką miała dziś być odesłana do Powołanego Zgromadzenia. Rezolucja, opracowana przez Kanadę, Japonię, Norwegię, Szwecję i Iran "uroczyście wzywa" Rosję, aby zaniechała wybuchu 50-megatonowej bomby jądrowej i zaprzęstała dalszych prób z innymi brokami atomowymi.

Aby Zapobiec Głodoi Reżim Zakupuje Pszenicę w Kanadzie

London (DP). — Jeżeli Polska nie otrzyma do wiosny 1962 r. pomocy żywnościowej ze Stanów Zjednoczonych, sytuacja aprowizacyjna Kraju może być bardzo trudna; dlatego reżym zabiega, aby uzyskać tę pomoc.

Starania te podjął reżymowy minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, który odbył w ubiegłym tygodniu półtora godzinną rozmowę z sekretarzem stanu — Ruskim. Przypomnieć należy, że w ubiegłym roku Gomułka, który przebywał w Nowym Yorku, z okazji Zgromadzenia NZ, konferował z ówczesnym sekretarzem stanu Herterem. Po tej rozmowie reżym otrzymał ułatwienia w handlu ze Stanami Zjedn.

Konferencje

Sprawy pomocy US dla Polski, poruszono także w rozmowach z senatorem Hubertem Humphreym, który przebywał w Warszawie, trzy dni. Sen. Humphrey, odbył rozmowę z członkiem biura politycznego partii Edwardem Ochabem, oraz reżymowym ministrem handlu zagranicznego Witoldem Trampezyńskim.

Senator oświadczył na konferencji prasowej w Warszawie, iż wyczuł w Polsce żal z powodu zwłoki w rokowaniach o dostawę amerykańskich nadwyżek żywnościowych. Obawa kryzysu żywnościowego w Polsce znalazła potwierdzenie w słowach sen. Humphreya, że Polska będzie bardzo potrzebowała amerykańskich transportów zboża — przed lutym 1962.

Zboże z Kanady

Abby zaradził deficytowi zboż chlebowych reżym, jak w latach poprzednich, zakupił w Kanadzie 11,2 miliona buszli pszenicy, które mają być dostarczone do Polski — jeszcze przed zimą. Wartość dostaw, 20,2 miliona dolarów, z czego 10 proc. płatne przy zawarciu umowy, a reszta na 3-letni kredyt.

W Washingtonie stwierdzają, że nie nie wskazuje na to, aby interwencja Rapackiego u Roska zmieniła stanowisko dep. stanu w sprawie dostaw nadwyżek żywnościowych dla Polski. Rokowania w Washingtonie prowadzone w tej sprawie zostały zawieszono wskutek antyamerykańskich wystąpień reżimu.

Siłacz

St. Louis, Mo. (UPI). — Policja poszukuje dziś siłacza, który z miejscowej składnicy nieuczciwie skradł dwie staby stalo-owe. Każda z nich ważyła ponad 400 funtów.

Brak zboża

Rzecz charakterystyczna, że deficyt zboż chlebowych w Polsce trwa mimo, że urodzaj tegoroczny jest dobry. Rozgłosza Warszawa podaje, — że zbiory zboż chlebowych wynoszą 1,8 ton z ha. Jest to mniej niż produkcja w krajach zachodnich, o wysokiej kulturze rolnej, ale produkcja rolna w Polsce wykazuje stale tendencję do spadku.

Rok 1961 będzie rekordowy jeżeli chodzi o eksport artykułów żywnościowych z Polski: bekonów, szynki, jaj, masła, cukru itp. W pierwszych 9-ciu miesiącach br., wartość tego eksportu wynosiła 878 milionów zł., o 330 milionów zł. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Jednocześnie jednak Polska nie może wyprodukować dostatecznej ilości zboż chlebowych, aby zaspokoić potrzeby własne i musi zboże sprowadzać z zagranicy.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



MANEWRY WOJSK AMERYK. W REJONIE BERLINA. — W rejonie Berlina odbyły się wielkie manewry obronne, które przeprowadzały amerykańskie oddziały wojska. Strona pozorująca wojska czerwone została odrzucona "gdzieś na Wschód." Koła wojskowe określiły działania oddziałów jako "szybkie i właściwe."

Dwie Eksplozje Atomowe Dokonane Na Sowieckiej Wyspie Nowa Ziemia

Jedną Była Bomba 50 Megatonowa Zapowiedziana Przez Chruszczowa Na Otwarcie Czerwonego Kongresu w Moskwie

Moskwa. (UP). — Wczoraj były dokonane na terenie Rosji dwie potężne eksplozje. Dokonano ich w okolicach już podbiegunowych, gdzie na wyspie Nowa Ziemia. Uczeń Szwecji, Francji i Japonii przypuszczają, że jedną z eksplozji była zapowiedziana przez Chruszczowa na czerwonym Kongresie bomba atomowa 50-cio megatonowa, to jest największa, jaką dotąd eksplodowano.

Uczni tych krajów oceniając, że wybuchy odbyły się wczoraj o godzinie 4-tej rano, czasu Chicago.

Szwedzka agencja prasowa podała wczoraj, że sowiecki minister wojny marszałek Rodion Malinowski potwierdził eksplodowanie bomby o sile 50 megatonów, na polach podbiegunowych. Bliższych szczegółów tego wydarzenia ta agencja nie podała. Moskiewskie biuro Associated Press nie potwierdziło jednak tego oświadczenia marsz. Malinowskiego.

Również raport sowieckiej agencji "TASS" z przemówienia marsz. Malinowskiego przed forum czerwonego Kongresu na Kremlu nie podaje żadnej wzmianki o eksplozji na wyspie Nowa Ziemia.

Ale uczony szwedzki dr. Markus Baath z Instytutu Sejsmograficznej w Uppsala twierdzi, że ma podstawy do oceny, iż na wyspie Nowa Ziemia wybuchła 50-megatonowa bomba atomowa. Do słuszności oceny dr. Baatha skłaniają się uczeni japońscy i francuscy.

Kilka japońskich stacji obserwacyjnych z antenami najcięższymi, nienormalne ciśnienie powietrza. Na aparatach sejsmograficznych w Matsusito, w Japonii, w odległości 120 mil na północny zachód od Tokio, zanotowano trzęsienie ziemi, co oznaczało, że jedna z eksplozji była dokonana pod ziemią, albo pod wodą.

Pierwsze zaobserwowano dwie eksplozje w rejonie sowieckim, podbiegunowym — obserwatorium w Uppsala.

Wiadomości o tych eksplozjach wywołały zaraz fale protestów i oburzenia w całym świecie.

Amerykanie Nie Przejmują Sie Przechwałką Sowiecką

Przeciw-Pociskowe Pociski Malinowskiego Nie Oznacząją Nic Nowego

Washington (UPI). — Najnowsza sowiecka przechwałka, że Rosja może zestrzelić szybkie rakietki z powietrza, nie wywołała w amerykańskich kołach wojskowych większego wrażenia.

Jeden z wysokich oficerów Pentagonu (naczelnik dowództwo sił zbrojnych), grun- townie obeznany ze sprawami bombardowania przy pomocy pocisków, jakoteż unicestwienia rakiet w locie, oświadczył, że sowieckie roszczenia do przeciw-pociskowych pocisków byłyby groźne, gdyby Rosja posiadała tego rodzaju sprzęt w zapasie.

Przechwałka sowiecka nie oznacza, że Sowietom udało by się wstrzymać odwetowy atak Amerykanów.

Ścisłe urzędowej oceny wczorajszego oświadczenia sowieckiego ministra obrony, marszałka Rodiona Malinowskiego, dotychczas nie wydano w Washingtonie. Malinowski chwalił się przed 22 kongresem partii komunistycznej w Moskwie, że Rosja "z powodzeniem rozwijała trudność niszczenia rakiet w locie".

Amerykańska armia może takie same twierdzenia głosić

Teraz Wiecie...

Język angielski obejmuje ponad 300,000 słów i haseł. Osoba o średnim wykształceniu używa tylko od 3,000 do 5,000 wyrazów. Znajomość kilkuset wyrazów zupełnie wystarczy do potocznej mowy.

Nawet wielcy autorzy angielscy używali stosunkowo mało wyrazów: — Szekspir 15,000, a Milton tylko 8,000 we wszystkich pracach.

Rakiety Będą Niszczono w Locie

Moskwa (UPI). — Sowiecki minister obrony Rodion Malinowski cheplił się wczoraj przed sowieckim Kongresem w Moskwie, że problem obrony przed nieprzyjacielskimi samolotami i rakietami został przez Rosję rozwiązany.

Marszałek Malinowski twierdził, że Armia Sowiecka ma środki niszczenia każdej rakietki w locie.

Poinformował on też czerwony Kongres, że został utworzony korpus strategiczny rakietowo - nuklearny w Sowietach, który "jest w stałym pogotowiu".

Snieżyca Sroży Sie w Górach Skalistych

Wielki śródkowy niż nawiedził dziś rano silne przymrozki, niszcząc resztki jarezyn i owoców.

Na Illinois i Indiana opadły ciężkie opary mgły, utrudniając dziś rano ruch kołowy na drogach.

Ogółem, w Kalifornii, Idaho i Utah ponad 500 łowców zaskoczyła zamieć śnieżna w lasach w sobotę i niedzielę. Bezmiała wszyscy zdołali się już wyostać z lasów dzięki pomocy pośpiesznie zorganizowanej przez władze stanowe i powiatowe.

Południowym stanom zagraża powódź, a poprzez Nową Anglię przeszły ubiegłej nocy gwałtowne wichry.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

- SZANTAZ
- ROSYJSKI
- Z BOMBA
- ATOMOWA

Eksplodacja najpotężniejszej w historii bomby atomowej — przez Rosję jest dowodem jej słabości i załamania komunizmu wszechświatowego.

Jak wiadomo z prasy amerykańskiej państwa zachodnie przeprowadzały mniejsze wybuchy doświadczalne, bo były one konieczne dla wyprodukowania broni atomowych.

Ale Chruszczow — dokonał wybuchu bomby 50 megatonowej dla innych celów. W ogóle taka bomba nie jest mu potrzebna i Ameryka, która by również mogła jeszcze większą bombę skonstruować, uznała to za bezcelowe z punktu widzenia wojkowego.

W każdym zaś razie — jak stwierdził Biały Dom — zbudowanie takiej bomby nie wymaga doświadczeń. Jasne więc jest, że ten wybuch, — który spowodować musi ogromny wzrost radioaktywności, ma jedynie na celu zastraszenie opinii świata.

Ale raz jeszcze Chruszczow okazał się złym psychologiem. Cyniczny szantaż wywołał nie tyle przerażenie, ile głęboką odrzę i oburzenie. Nie ułatwi, lecz utrudni zbrodniemu szantażysty osiągnięcie jego celów. Świat rozumie, że nie wolno czynić ustępstw wobec szantażu.

Jeśli gdzieś wywoła panikę, właśnie za żelazną kurtyną, tak jak poprzednio wywołał panikę pogroźki — i wznowienie doświadczeń, które Chruszczow tak długo próbował ukryć przed własnym społeczeństwem.

Komuniści głoszą światu: "Potężna, oczyszczająca burza przechodzą dziś nad światem, zwiastując wiosnę ludzkości... Świat socjalizmu rozszerza się, świat kapitalizmu się kurczy... Socjalizm nieuchronnie wytrzebi kapitalizm."

Tak brzmi wstęp do programu partii sowieckiej przestaw (Dokończenie na Str. 2-iej)

Arsenał i Spodnie

New York (UPI). — Na stacji policyjnej przy 35 ulicy, ktoś skradł dwa rewolwery, amunicję, kajdanki, podręcznik z kodeksem kryminalnym i... spodnie jednego policjanta.

Pokojowa Nagroda Nobla Przyznana Dla Hammarskjolda

Oslo. — (UPI). — Tegoroczną pokojową nagrodę Nobla przyznano pośmiertnie sekretarzowi generalnemu Narodów Zjedn. Dag Hammarskjoldowi, który zginął śmiercią tragiczną w Afryce w czasie wykonywania swej misji pokojowej. Jest to już trzeci wypadek, że nagroda pokojowa jest przyznana przedstawicielowi Narodów Zjedn. Pierwszą taką nagrodę dostał w 1950 roku podsekretarz N. Z. Ralph J. Bunche ze Stanów Zjedn., a w roku 1954 ta nagroda została przyznana całemu Komitetowi dla Spraw Uchodźców przy Narodach Zjedn. Dag Hammarskjold był sekretarzem gen. N. Z. od 1953 roku.

Prez. Kennedy Wejdzie Na Każdą Rozumną Drogę w Sprawie Berlina

Tak Oświadczył w Liście Do 72 Posłów Brytyjskiej Izby Gmin z Partii Pracy

London (UPI). — W liście skierowanym do 72 Laborzystów, jako odpowiedź na ich petycję do Białego Domu, prez. Kennedy zapewnił, że w traktowaniu sprawy Berlina "Stany Zjedn. nie trzymają się żadnych sztywnych formuł i są gotowe wejść na każdą rozsądną drogę podjęcia do tego problemu".

Chcę zrobić wszystko, co jest w mojej mocy — pisze prez. Kennedy — aby doprowadzić do pokojowego i honorowego rozwiązania problemu Berlina, ale jestem pewny, że sądzić, iż takie rozwiązanie nie znajdzie się przez

tylko jednostronną akcję Stanów Zjednoczonych.

Odnosnie zakazu dalszych doświadczeń nuklearnych, to prez. Kennedy odpowiedział, że Stany Zjedn. są gotowe każdej chwili do podpisania traktatu o zakazie na takich warunkach, jakie Stany Zjednoczone i W. Brytania przedstawiły Sowietom w Genewie.

Grupa 72 brytyjskich posłów do Izby Gmin z Partii Pracy wysłała przed dwoma tygodniami, dw a równo brzmiące listy do prez. Kennedy i Nikity Chruszczowa, wzywając do moratorium atomowego i negocjacji w sprawie Berlina.

WACŁAW GĄSIOROWSKI
(WIESŁAW SCLAVUS)

KSIEŻNA ŁOWICKA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XIX WIEKU

I

Wiosna roku 1818, dla ziem polskich, zdawała się być wierną strażniczką postanowień Kongresu Wiedeńskiego. Bo, choć, postaręmu, po dawnemu, miała jeden i ten sam płaszcz zieleni na okrycie całego chrobrowego władania, choć tymi samymi warkoczami słonecznych promieni grała wszystkie złoty Rzeczypospolitej, przecież dla każdej poszczególnej części nowego rozbioru inne hołubiła nadzieje, inne budziła tęsknice, inne zawołania, inne troski serdeczne.

Więc, gdy Warszawa rozbrzmiewała ochotą wskrzeszonego a ledwie co ukończonego Sejmu, gdy, jako stolica Królestwa Kongresowego bramy triumfalne stawiała swemu monarche a kwiatami słała każdą piędź ziemi, stary gród Zygmunty stroił się równocześnie w kiry, żałobne przywdziewał szaty, a w grobach królewskich gotował spocznienie zwłokom Kościuszkowi.

Więc, gdy Wilno roilo jedynie, aby "król-odnowiciel" ziszczyć cpośród swe miłościwe napomnienia i Litwę obdarować statumi Kongresowi — Lwów marzył już tylko o takiej wspaniałomyślności Wiednia, która by nareście pozwoliła Galicji zakosztować pełni austriackiego obywatelstwa.

Każda poszczególna poła dawnej Rzeczypospolitej w inną ciążyła stronę, każda zabiegała o wytrwanie się, o pojednanie z losem, o wyzbycie niedogodnych wspomnień. Każda, na swój sposób zamyślała bytować, każda swoją własną rozpoczynała politykę.

I możeby wiosna roku 1818 przywiodła naród polski do uznania tego nowego rozbioru Rzeczypospolitej, możeby raz na zawsze rozszepela dzieci jednej ziemi, gdyby nie poszmer, idący z ponad Wartę, gdyby nie rozhowor lip, osłaniających prastare siedziby rycerskich rodów wielkopolskich, gdyby nie zawziętość ludu poznańskiego, co nie tylko na "świętem" przemyśle nie umiał się poznać, ale nawet nie chciał się pokonać takiemu "odnowicielowi" Polski, który dzieło odnowienia począł od przyznania królów pruskiemu kolebki Piastów.

Boć tu jedynie na pograniczu Brandenburgii, tu jedynie, na ziemi Międzyzłaz, nie próbowano nowym życiem żyć, nie kwapieno się nowemu panu hołdować, nie przyznawano do obłąkania napoleońskiego nie wypierano wczorajszych haseł. A jeżeli i tu przyjmowano niby uroczyste nadania królewskiej mości, to przecież, śnać mając własne, z przed roku 1806, racje o pruskich przyrzeczeniach nie wiele obiecowano sobie nawet z uroczystych zaręczeń wiedeńskich.

Ponoć i sam książę Radziwiłł, namiestnik poznański a królewski kuzyn, stracił po kongresie grunt dla swych rachub, a choć na czele nowego Księstwa stał — ani wiedział, dokąd iść, kedy prowadzić. Bo nie tylko Radziwiłł ale i nikt nie wiedział, dokąd sięga, zagwarantowane przez króla pruskiego, prawo rozwoju narodowego, bo nikt nie zdolen był pojąć onego swobodnego bytowania skrawka Rzeczypospolitej bez Rzeczypospolitej.

Stad ciska i przynęcenie panowało na Ziemi Poznańskiej, stad tyle bywało tu wesela, ile ochoty przedostało się z poza świeżo usypanych kopców granicznych, znaczących posiadłości Królestwa Kongresowego, stad tyle bywało myśli jasnej, ile mocy w spojzeniu, marsem okrytych twarzy, i stad tyle tu bywało wiary w przyszłość, ile technienia w piersi bohaterów z pod Racławic, Dubienki, Novi, Mołajiska, Saragossy i Lipska.

Lecz była chwila w Poznańskim, i zdawało się, że chmurne oblicza napoleończyków rozpromieniły, była chwila, iż nie tylko z pod Targowej Górki, siedziby imci pana Amilkara Kosińskiego, zwanego popularnie "Pierwszym Legionistą," ale już z samej Winnogóry, kedy gospodarzył umiłowany wódz, Dąbrowski, cale poważne isć zaczęły słuchy o zamiarach ministra Knesebeka, o sympatiach ku Polakom Hardenberga, a śmiałych planach Boyena.

Nicby to jeszcze, żeby jeno słuchy chodziły, lud poznański nie wieleby się po nich spodziewał — ale, kiedy raptem, w styczniu roku siedemnastego, ogłoszono nominację generała Kosińskiego na generała-porucznika pruskiej armii, nad Wartą, aż zakipiła.

Co złuda — to złuda, a co dokument — to dokument.

W tym zaś razie dokumentem było, iż pierwszy legionista nie Prusaokm będzie komenderował, gdyż sam, Litwin szczyry z Drohickiej ziemi, po niemiecku nie umiał, a choćby nawet regimenty pruskie legiońskiej mowy się nauczyły, toć jeszcze pan Amilkar nie żadnym rzemieślnikiem żołnierskim był, aby się obcym na instruktora wynajął. Tedy, nie bez racji, spodziewano się, iż po tym pierwszym dokumencie nastąpi drugi, zgola rzecz dokładnie wstawiający, bo powołujący pod sztandary narodowe wszystkich polskich oficerów i żołnierzy, na Ziemi Poznańskiej osiadłych.

Dla wyjaśnienia tej wojskowej formacji, powiadano, jako król pruski postanowił z cesarzem Aleksandrem pójść w zawody i także mieć swoje polskie wojsko i to wojsko, któreby mogło w potrzebie równie zagrozić Rosji, jako polskie wojsko cesarza Aleksandra groziło Prusom.

Ten wykład wiódł niby do tego, że, w razie zawieruchy wojennej, pułki polskie króla pruskiego pójdą na polskie pułki Kongresówki, nikt atoli tak dalece w dociekaniach się nie zapędzał, rozumiejąc, że już by tam generałowie polscy wiedzieli, jak sobie poczynić, aby ławą iść a jednemu i własnemu znakowi służyć.

W ślad za nominacją imci pana Amilkara, gruchnęło, że książę namiestnik poznański już listę układa na brygadę piechoty i brygadę jazdy, a co z przedniejszych oficerami delibetuje.

Młodzień hurem sposobili się do zaciągu, weterani butniej pogadali na "faldy," krew zagrała w Poznańskim. Aż nagle, pod koniec roku siedemnastego, spada nowina, iż pułkownik Dezydery Chłapowski, na uczynioną sobie przez księcia Radziwiłła propozycję objęcia dowództwa pułku ułanów odrzekł, iż na polskim mundurze nie ma miejsca dla pruskiej kokardy.

Dumna odpowiedź Chłapowskiego jednych ucieszyła, drugich rozgniewała. Jedni chwaliłi pułkownikowi odmowę, drudzy zarzucałi niepolityczność i usuwanie się od powinności obywatelskiej. Ci dla tęższego argumentu jeli wykladać, jako nieprzystojnym jest, aby żołnierz tak zasłużony, jako pan Amilkar Kosiński, pruski mundur wdziewał, lub choćby tylko pruskiemu sztabowi się poddawał, tamci zaś, broniąc Kosińskiego tym zawzięciejstawiali na Chłapowskiego, tym gwałtowniej potępiali tych, co wygórowaną skrupulatnością psuli poczciwe usiłowania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wionego przez Chruszczowa na zjeździe moskiewskim. Po ogłoszeniu tych słów, komuniści otoczyli murem betonowym i czołgami zach. Berlin. Po to, by kureczący się kapitalizm nie rozszerzył się niebezpiecznie.

* * *

44-letnią historię komunizmu można by napisać, operując wyłącznie miedzy innymi sprzecznymi manifestami napuszonoscią manifestów a codzienną, brutalną praktyką.

* * *

Berlin w 1953, a później — Poznań, Budapeszt, Tybet, — krwawe zajścia w łagrach sowieckich — wszystkie te epizody, tragicznymi a jednocześnie wymownymi zgłoskami piszą historię bankructwa komunizmu.

* * *

Manifesty komunistyczne — przemawiają przez chwilę do tych, — na których "potężna, oczyszczająca burza" jeszcze nie przeszła. Ale ci, którzy ją przeszli, którzy co dzieńnie musieli się w niej "oczyszczać" skutecznie i sztyderczo odpychają od siebie tę komunistyczną "wiosnę."

10 Godzin Słuchali Zeznań Na Taśmie

Washington (UPI). — Ława przysięgłych w sądzie federalnym sędziego Leonarda Walsha, słuchająca przez 10 godzin zarekordowanych na taśmę zeznań Irwina C. Scarbecka, byłego drugiego sekretarza amerykańskiej ambasady w Warszawie, sądownego za wydawanie tajnych dokumentów amerykańskich komunistycznym agentom.

Do przewodu sądowego dopuszczone zostało — pomimo sprzeciwu obrony — przyznanie się przez Scarbecka na piśmie, do wydania trzech tajnych amerykańskich dokumentów polskiej policji, która zaskoczyła i sfotografowała Scarbecka w ambasarskiej sytuacji z jego utrzymanką Ursulą Discher, którą to fotografię miała go później szantażować.

Praktyczny Komplet PRINTED PATTERN

4587

SIZES

12-20



by Anne Adams

Wzór 4587

Komplet taki możecie nosić w domu na chwile spoczynku, a także na wycieczki, pikniki itd. Obejmuje on zgrabne slacks i bluzę z krótkimi lub długimi rękawami.

Wzór 4587 można nabyć w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 16 na bluzę potrzeba 2 1/4 jarda 36 cal., a na slacks 1 1/4 jarda 34 cal. materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należyć prosimy nadsyłać w srebrze lub w znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

100 Najlepszych Jesiennych Fasono —spodnieci, bluzki, sukienki, kostiumy, ensembles, we wszystkich wielk. w naszym nowym Katalogu w kolorach. Zamówcie dziś przesyłając 35c w srebrze lub znaczkach pocztowych.

Armia NRF — 360,000

Bonn (N) — Siły zbrojne Niemieckiej Republiki Federalnej osiągnęły w przyszły poniedziałek najwyższy po wojnie stan liczebny: 360,500 żołnierzy — ogłasza ministerstwo obrony w Bonn.

Według planu Przymierza Atlantycznego, siły zbrojne NRF powinny wynosić 350,000 w r. 1963.

To szybkie zwiększenie stanu liczebnego zostało spowodowane zatrzymaniem w czynnej służbie 30,000 żołnierzy oraz 6,000 specjalistów na kontrakcie, którzy mieli być zwolnieni z wojska.

Zgłasza się do służby wojskowej 44,000 mężczyzn urodzonych w r. 1940 i 4,500 ochotników, którzy podpisują kontrakty na długą służbę w wojsku.

Prez. Nkrumah Prowadzi Ghanę Wprost Do "Pełnego Socjalizmu"

Cała Opozycja Przebywa w Więzieniu Pod Zarzutem Spisku Na życie Nkrumah

Londyn. (DP) — W potęgających się trudnościach gospodarczych, na gruzach opozycji rządzonej do więzienia i wśród kadzieli prasy swego kraju, prezydent Nkrumah zdaje się staczać ku politycznej i gospodarczej przepaści.

"Boski" Nkrumah, jak go określa prasa Ghany, zrównująca go z biblijnymi prorokami (a także z Marxem i Leninem), zapowiada "historyczne i radykalne" posunięcia mające wprowadzić Ghanę na drogę pełnego socjalizmu.

Jednym z tych posunięć ma być ustawodawstwo, przewi-



OBNIŻENIE PODATKÓW — PROBLEMATYCZNE. — Sam Fleming (na zdjęciu) nowo wybrany prezydent Am. Stowarzyszenia Bankierów na Konferencji Stow. w San Francisco oświadczył, że "nie widzi on możliwości obniżenia podatków, zanim nie zredukowane zostaną wydatki rządu federalnego." — Fleming jest bankierem z Nashville, Tenn.

dujące drakońskie kary za zdradę, przekstępstwo i przestępstwa przeciw państwu.

Jest bardzo wątpliwe, aby opozycja wzięła udział w uzupełniających wyborach do parlamentu na miejsce czterech posłów aresztowanych dwa tygodnie temu.

Co przedniejsi przedstawiciele opozycji — łącznie 49 osób — znajdują się bowiem w areszcie pod zarzutem spisków na życie Nkrumy.

Na tym tle w W. Brytanii rośnie nacisk opinii i kół politycznych, aby królowa odwiedziła wizytę w Ghanie.

Nowa Zmiana Przepisów "Wyborczych" w Partii

New York (FEC) — Poliburo komunistycznej partii w Polsce zmieniło przepisy "wyborcze", na podstawie których wybierane są Komitety Wojewódzkie i Powiatowe, czyli terenowe organa władzy partyjnej.

Część informacji na ten temat podaje centralny organ partii, — "Trybuna Ludu". Dziennik ten twierdzi, że są to "zmiany poważne", idące w kierunku "praktycznego rozszerzenia demokracji wewnątrzpartijnej".

Działalność tych komitetów, którymi kierują pierwsi sekretarze (na szczeblu wojewódzkim lub powiatowym) jest kontrolowana przez wyższe instancje partyjne, wyboru zaś ich dokonuje t. zw. konferencja delegatów, zwoływanych co dwa lata. Ostatnio miała kadencja dotychczasowych komitetów i w związku z tym, trwającą w całym kraju przygotowania do nowej t. zw. kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Właśnie w związku z tą kampanią — wydano nowe przepisy wyborcze.

"Trybuna Ludu" twierdzi, że bardzo często zdarzało się, iż wybory przeprowadzane poprzednio były "wyreżyserowane", "odświętne", "formalne", "wyprane z krytyki". Dlatego też obecnie "każdy delegat będzie musiał określić imiennie, na kogo głosuje na karcie wyborczej, zawierającej nazwiska kandydatów, ułożone w porządku alfabetycznym w liczbie przekraczającej ilość miejsc w instancji... Nie wolno będzie oddawać kartek bez skreśleń".

Nowe przepisy nie będą miały większego znaczenia dla członków partii, zmuszą ich jedynie do czynnego udziału w akcie wyborczym. Zmierzają one do likwidacji groźnego dla PZPR zjawiska apatii, jaka od szeregu lat dominuje w dołach partyjnych.

Nie Ma Papieru Na Katechizmy

W ostatnich tygodniach reżym zmniejszył poważnie przydział papieru wydawnictwom katolickim. W rezultacie utrudniło to, a w niektórych wypadkach uniemożliwiło drukowanie nowych nakładów katechizmów. Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, której wydawnictwa rozsyła się, nie ma papieru na nowe wydania.

Od trzech tygodni władze skarbowe przystąpiły do drastycznego ściągania zaległych podatków należnych — jak twierdzą — od klasztorów i zakonów. Wypadki zanotowano w woj. olsztyńskim, rzeszowskim i krakowskim.

Od kilku tygodni kontrole reżymowych inspektorów w szkolnych zaczęły się mnożyć w seminariach duchownych, zwłaszcza w woj. katowickim i krakowskim — częściej niż kiedykolwiek dotychczas.

Krwawe Starcia Policji z Tłumem w Algierii

Algier. (UPI) — Do demonstracji w wiosce Gaus, we wschodniej Algierii, Policja francuska oddała salwę z karabinów, zabijając 3-ch Arabów. Jeden policjant francuski został ranny w starciu z tłumem Arabów.

Ośrodek Atomowy w Pakistanie

Karaczi. (UPI) — W Lahore, w Pakistanie, został wczoraj otwarty pierwszy w Pakistanie ośrodek atomowy. Będą w nim prowadzone studia nad fizyką jądrową, chemią i radiacją.

POŻAR SZKOLY W OTTAWIE

W Ottawie, Kanada, Ontario, wybuchł pożar w starym, 64 lat gółałym budynku szkoły elementarnej Osogoda. Na pierwszym planie — grupa dzieci obserwujących pożar.



POŻAR SZKOLY W OTTAWIE. W Ottawie, Kanada, Ontario, wybuchł pożar w starym, 64 lat gółałym budynku szkoły elementarnej Osogoda. Na pierwszym planie — grupa dzieci obserwujących pożar.

Demonstracje Flamanów w Brukseli

Bruksela, Belgia. (UPI) — Około 63,000 Flamanów zjechało wczoraj z północnych prowincji Belgii do stolicy Brukseli, dokonując na jej ulicach demonstracji w obronę równych praw.

Zaraz studenci uniwersytetów brukselskich zorganizowali kontredemonstrację. Policja była wszędzie w pogotowiu, aby nie dopuścić do starcia między studentami, a Flamanami.

Flamanowie śpiewali w pochodzie hymn flamandzki i nieśli transparenty, twierdząc, że Bruksela jest flamandzka. W odpowiedzi na to studenci krzyczyli, że Bruksela jest francuską i śpiewali "Marsyliankę".

Belgia ma w zasadzie dwie narodowości: Flamanów na północy, mówiących językiem zbliżonym do duńskiego i Walonów na południu, mówiących po francusku. Belgia stała się krajem niepodległym w 1830 roku. Od tam Flamanowie czują się pokrzywdzeni, twierdząc, że większość stanowisk rządowych w kraju zawsze obsadzają Walonowie.

Tłumaczenia z Literatury Obcej

New York (FEC) — Wśród tłumaczeń z literatury obcej ukażą się na rynku wydawniczym, obok literatury sowieckiej (wspominaliśmy Erenburga, Czukowskiego, dalszy ciąg autobiografii Pastowskiego etc.) — nowy tom opowiadań Hemingway'a — Caldwell'a "Chłopiec z Georgii", Faulknera "Wielki las" i "The Hamlet", Steinbecka "The Pastures of Heaven", opowiadania Capota, Don Passosa, a także powieści Vicki Baum. Zainteresowani literaturą angielską będą mogli poznać twórczość Katherine Mansfield i Virginia Woolf. Z francuskiej literatury współczesnej, wydawnictwa reżymowe sygnalizują ukazanie się prac Aragona, Duhamela, Maurois, Gidea itp.

Po raz pierwszy ukażą się w Polsce — antologia poezji murzyńskiej, oraz opracowanie świeckiej poezji egipskiej z XII wieku.

Studenci Kanadyjscy w Proteście Przeciw Próbowi

Ottawa (UPI). — Tutejsi studenci, którzy rozpoczęli 73-godzinną demonstrację, celem zaprotestowania przeciw broń nuklearnej, mają dziś przesunąć swoją kampanię przed front trzech ambasad krajów prowadzących obecnie próby z tą bronią. Rzecznik studentów powiedział, że zbiorą się oni dziś na 30 minut przed ambasadami Stanów Zjednoczonych, Francji i sowieckiej Rosji. Protest ten ma być wyrażony w formie milczenia.

Niepokój w Narodach Zj. z Powodu Sowieckich Doświadczeń Atomowych

Protest Podpisany Przez Delegacje 21 Państw Przeciw Próbowi Nuklearnym w Atmosferze Został Wniesiony Do Specjalnego Komitetu Politycznego Narodów Zjedn.

New York (UPI). — Delegacje 21 państw — podpisały projekt rezolucji protestującej przeciwko doświadczeniom nuklearnym w atmosferze. Projekt taki został złożony Specjalnemu Komitetowi Politycznemu Narodów Zjednoczonych.

Projekt tej rezolucji jest następstwem wznowienia sowieckich prób jądrowych we wrześniu br. Rezolucja wyraża zgrozienie ogólnie NZ do wyrażenia zaniepokojenia i obaw, że wystawianie żyjących organizmów przez czas dłuższy na działanie coraz większej ilości opadów radioaktywnych — stanowi coraz większą groźbę dla ludzkości.

Rezolucję tę popierają — zwłaszcza Kanada i Japonia. Japonia była krajem, gdzie spadły pierwsze bomby atomowe, a w kilku miastach kanadyjskich zaobserwowano wielki wzrost nasilenia radioaktywności. W Toronto — wskaźnik radioaktywności — wzrósł 1,000 razy.

Projekt rezolucji wzywa także do przedstawienia — w krótkim czasie sprawozdania przez komitet naukowy NZ w sprawie skutków promie-

Religijność i Ateizm Wśród Naukowców w Polsce

Warszawa (IC) — Instytut Filozofii i Socjologii Pol. Akademii Nauk przeprowadził niedawno ankietę dotyczącą postaw społecznych "pracowników nauki". Jednym z zagadnień poruszonych w tej ankiecie był stosunek tej grupy ludzi do religii. Wedle rezultatów ankiety procenty wierzących i niewierzących w tej grupie należącej do elity intelektualnej narodu przedstawiają się w cyfrach zaokrąglonych — następująco:

Wierzących: 42% — w tym 15% nie praktykujących i blisko 2% "antyklerykalnych".

Niewierzących: 30% — w tym około 8% "przeciwników religii".

Obojętnych na sprawy religii: prawie 11%.

"Przywiązanych do tradycji": 12%.

Jest to oczywiście tradycja chrześcijańska. 3% uczestników ankiety nie dało odpowiedzi na ten temat, kilka procent dało odpowiedzi nie mieszczące się w żadnej z wyżej wymienionych grup mówiąc np. że mają własny system wierzeń. W ankiecie wzięło udział 1366 "niezależnych pracowników nauki".

Niektórzy z uczestników ankiety przedstawiają trochę dziwną sytuację, np. ci wierzący ale antyklerykalni, a z drugiej strony inni naukowcy, którzy przedstawili się jako niewierzący, ale praktyku-

jący ze względu na harmonię w rodzinie i wpływ otoczenia. Ankieta wskazuje również na to, że najwięcej niewierzących jest wśród humanistów, a do najbardziej religijnych należą reprezentanci nauk rolniczych, leśnych i technicznych. Niektórzy niewierzący zaznaczyli, że odrzucają rytuał religijny, ale zachowują treść etyczną religii.

W związku z tą ankietą warto podkreślić, że podobna ankieta przeprowadzona niedawno wśród młodszych pokoleń, mianowicie wśród młodzieży szkół średnich w Krakowie wykazała, że ponad 80% tej młodzieży podało się jako wierzący i mniej lub więcej regularnie praktykujący katolicy.

Porównanie to jest specjalnie ciekawe dlatego, że młodzież ta wychowana została w okresie dominujących wpływów komunistycznych, podczas gdy uczestnicy ankiety pracowników nauki należą w dużej mierze do starszego pokolenia wychowanego w szkołach przedwojennych, które choć nie były katolickie, pozostawały jednak w dużym stopniu pod wpływem Kościoła. Powyższe cyfry nie dają wiernego obrazu stosunku inteligencji polskiej wobec religii, gdyż mianowicie przez władze komunistyczne "pracownicy nauki" są oczywiście doboriani spośród ludzi bardziej uległych wobec reżymu komunistycznego.

Projektowi rezolucji, który popierany jest m. in. przez państwa zachodnie, sprzeciwia się Czechosłowacja, która zgłosiła wniosek aby sprawozdanie UNSCEAR — było złożone dopiero na zgromadzeniu ogólnym ONZ — we wrześniu 1962.

Rezolucja Czechosłowacji odrzuca również nagłos tej sprawy.

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zamierzają nalegać na posiedzeniu komitetu politycznego, który składa się z 101 członków, aby przystąpiło natychmiast do debaty nad wnioskiem tych dwóch państw stwierdzającym, że istnieje "nagła potrzeba" zawarcia traktatu międzynarodowego w sprawie zakazu doświadczeń jądrowych.

Zostań Abonentem "Dz. Związkowego" jeśli n i m dotychczas nie jesteś.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość!

Punktualność

Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśli naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazet. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę

doręczyć mi do domu sześć razy w tygodniu, a na który ob-

wiązuje się płać chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zona..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

UWAGA:

Dziennik Związkowy

przez chłopca dostar-

czymy OSOBOM,

KTÓRE ZAMIESZ-

KUJĄ DZIELNICE

MIASTA, OBSŁUGI-

WANE PRZES NA-

SZE AGENCJE.

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI
Część 2-ga Tomu 2-go od roku 1905 do roku 1930
Tom 1-szy od r. 1880 do r. 1905 napisał Stanisław Osada

(Ciąg dalszy)

REZOLUCJA ZJAZDU

Zebrani na zjeździe w Cambridge Springs członkowie Rady Nadzorczej i Komisji Szkolnictwa, w dniach 18 i 19 listopada, 1939 r. — uchwalili rezolucję, którą w pierwszej części poświęcili sytuacji, jaka się wytworzyła w Polsce i w ogóle w Europie, w której zaznaczono że "... pomimo lojalności dla kraju, w którym żyjemy, nie zapomnieliśmy troski o niesieniu pomocy rozproszonym i w wielkiej potrzebie znajdującym się naszym Braciom i Siostrą poza granicami Polski i w samej Polsce, czasowo dziś rozdartej i najechanej przez dwóch odwiecznych wrogów, którzy zbratani się, aby zniszczyć naród polski." Odezwą zawiera apel do szeregow związkowych — aby dalej nieśli pomoc ludowi polskiemu, składając uchwalone przez Sejm 5-cio centówki, jako dobrowolny podatek miesięczny.

Odezwą wzywa dalej do współpracy z Radą Polonii Amerykańskiej, gdyż spodziewanym jest, że toczące obecnie układy z rządem Stalina i Hitlera przez Stany Zjednoczone, zostaną zakończono powodzeniem i pomoc narodowi polskiemu będzie mogła być w pełni okazana.

W sprawie przemian jakie nastąpiły wśród władz polskich odezwą zaznacza:

"Śląc nowemu Rządowi Polski, utworzonemu na ziemiach tak sympatycznej nam Francji, z prezydentem Władysławem Raczkiewiczem i premierem gen. Władysławem Sikorskim na czele — gorące pozdrowienia i życzenia wytrwania na swych stanowiskach — witamy serdecznie przybywającego do nas gen. Józefa Hallerę, jako przedstawiciela tegoż rządu, wierząc usilnie, że pobyt jego wśród nas, podniesie w nas wiarę w odrodzenie ojczyzny i dokończy do zaciśnięcia jeszcze silniejszych węzłów, między rządem wojującej dziś o swój niepodległy byt Polski, a Polonią w Ameryce, która z tym większą sympatią doń się odnosi — widząc tak sympatyczne ustosunkowanie się do niego ze strony czcigodnego Mistrza Ignacego J. Paderewskiego, niezapomnianego wśród nas z lat ostatniej wojny — Hetmana Wychodźstwa i tak ofiarnego syna naszej Ojczyzny, a honorowego członka Związku Narodowego Polskiego."

Odezwą kończy się wezwaniem do ofiarności, aby dać przykład swą pracą i ofiarnością dla dzieła wyzwolenia naszej Ojczyzny, z obecnej niewoli. Komitet rezolucji tworzyli M. Powicki, J. Habuda i J. F. Słodkiewicz.

ODEZWA DO KOBIET POLEK

W pismach ukazała się odezwa Sekcji Kobiet przy Radzie Polonii amerykańskiej, wzywająca do ubierania lalek i spieniężania takowych w okresie świątecznym na Fundusz Ratunkowy.

Sekcja Kobiet przy Radzie Polonii utworzona została po ostatnim zjeździe, na którym prezesem został wybrany Cenzor ZNP F. X. Swietlik. Do Sekcji tej zostały delegowane z organizacji polskich — Maria Czyż, wiceprezesa Z.C. Zw. Nar. Pol. — jako przewodnicząca Sekcji Kobiet, wiceprezesa ZPRK, wiceprezesa Macierzy Polskiej, sekretarka generalna Związku Polek, oraz prezesa Zjednoczonych Polek. Jako patronat powołano — wiceprezeskę Rady Polonii H. Wołowską, prezeskę Zw. Polek w Ameryce; dyrektorki — M. Milewska z Chicago i K. Sieczkowska z Detroit. Zarząd Sekcji Kobiet ma prawo kooptowania kobiet w liczbie dowolnej.

Zarząd Sekcji zaapelował do wszystkich kobiet pragnących nieść pomoc ludowi polskiemu, oraz już pracujących w różnych komitetach, do nadsyłania swych adresów, ażeby całe Stany Zjednoczone pokryły siecią oddziałów Rady Polonii.

Organizującym się komitetom — Sekcja udzieli wszelkiej pomocy jak: pozwolenia na prowadzenie zbiorów, pomoc w materiałach agitacyjnych itp. Pieniądze zbierane mają być przesyłane na ręce skarbnika Rady Polonii J. Kani — 1118 Noble Street, Chicago, Ill., a we wszystkich innych sprawach komunikować się z sekretarką Rady Polonii Sekcji Kobiet — M. A. Porwit, 1118 Noble Street, Chicago, Ill.

Zarząd Sekcji Kobiet apeluje do wszystkich kobiet Polek, aby wobec nadchodzących świąt wyzyskały okazję i ubierały lalki, które następnie łatwo przed świętami spieniężyć, a zebrane w ten sposób fundusze — przekazać na Fundusz Ratunkowy.

Pod odezwą podpisy — M. Czyż, przewodnicząca; A. Włodarska-Czerniak, K. Grabowska, Ewa Biczek, M. A. Porwit, sekretarka.

ZGON S.p. ROMUALDA PIĄTKOWSKIEGO

W dniu 6 grudnia 1939 r. zakończył życie człowiek wielkich zasług, wybitny pedagog, wychowawca dwóch pokoleń młodzieży polskiej — prof. Romuald Piątkowski. Śmierć zasłużonego Polaka okryła kirem żałoby całą Polonię, gdyż nie było bodaj jednego Polaka, aby nie znał czy nie słyszał o Zmarłym. Zmarł jako profesor ulubionej uczelni Seminarium w Orchard Lake.

Niezapomnianej pamięci profesor R. Piątkowski, całe swoje życie poświęcił pracy naukowej i oświatowej. On kładł podwaliny pod Szkołę Związkową jako pierwszy rektor Kolegium Związkowego. On słowem i piórem służył Polonii przez całe swoje życie. On był duszą ideowej akcji jako sekretarz wydziału propagandowego ZNP przed Kongresem Polskim, odbytym w Washingtonie w roku 1910, przygotowywał zjazd i materiały. On pozostawił pomnikowe dzieło dla historii z tego wiekopomnego wyczynu Związku Narodowego Polskiego i w opracowanym pamiętniku z tego Kongresu. On w życiu swoim wyłożył tysiące przemówień, odczytów, wykładów niemal we wszystkich osiedlach Polonii.

Związek Narodowy uczcił jego zgon rezolucją, którą zamieścili pisma związkowe na pierwszych stronach swych wydań.

REZOLUCJA W SPRAWIE ZGONU R. PIĄTKOWSKIEGO

Z najwyższym żalem przyjmując zrzadzenie Opatrzności, która powołała do swej chwały S.p. Romualda Piątkowskiego, zasłużonego wychowawcy, nauczyciela polskości, który tysiące młodzieży zróżdzonej na ziemi amerykańskiej, wychowywał w duchu polskim, odczuwamy boleśnie stratę, tego dzielnego patriotę, kryształowego Polaka, cenionego obywatela, pracowitego Związkowca, który jako pierwszy

Tylko Cztery Przedstawienia Zespołu Pieśni i Tańca "Mazowsze" w Chicago



Zespół Mazowsze, choć istnieje dopiero 11 lat, znany jest nie tylko w Polsce, ale bez mała już w całym świecie. W Polsce Mazowsze oglądało ponad trzy i pół miliona widzów na przeszło tysiącu występów. Natomiast poza granicami Polski zespół przejechał 160,000 kilometrów, dając 332 koncerty, przy ogólnej frekwencji publiczności blisko 1,100,000.

Poza Polską Mazowsze występowało już we Francji, w Wielkiej Brytanii, Księstwie Monaco, Szwecji,

Austrii, Belgii, Szwajcarii, Rosji Sowieckiej Japonii, Norwegii, Korei, Danii, Finlandii, Mongolii, Holandii, Czechosłowacji, na Węgrzech, Bułgarii — i Niemczech wschodnich.

Obecnie Mazowsze odbywa ture po Ameryce Północnej i w ramach tej tury zawita już w tym tygodniu do Chicago. Mazowsze wystąpi w naszym mieście tylko 4 razy, a więc w piątek, sobotę i niedzielę, 27, 28 i 29 października, o godzinie 8:30. wieczorem, a ponadto w niedzielę, 29 października, także o godzinie 2:30 po południu. Wszystkie występy odbędą się w McCormick Place przy 23 ulicy, nad jeziorem Michigan.

Bilety są jeszcze do nabycia w Muzeum Polskim, w restauracji Lenarda, w aptece Wieczorka, oraz w Troy Realty. Część wpływów z tych biletów przeznaczona jest na Muzeum Polskie. Bilety można też nabyć w Allied Art Corporation, 20 N. Wacker Dr., telefon FR 2-0566.

W Sobotę Wieczór Pieśni Chóru Kalina



Janina Kröll, prezeska

Wieczór Pieśni Ludowej Chóru Kalina, odbędzie się w sobotę, 28 października, w sali Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave., początek o godz. 8-jej wieczorem.

Komitet przygotował piękny i urozmaity program. Chór Kalina wystąpi ze śpiewem pod batutą prof. Romana Ryterband. Jako solistki wystąpią panie: — Joanna Roskoke, Marianna Cencula, Władysława Zaber, Stanisława Heines. Gościnnie wystąpi w koncercie Chór męski Sibelius.

Prezesa Chóru Kalina p. Janina Kröll wraz z komitetem, zaprasza Brac Śpiewaczą, do licznej przybycia i poparcia. Po koncercie odbędzie się zabawa taneczna, a do tańca przystąpią także orkiestra Antosia Kawałkowskiego. W gronie "Kalini" — zawsze panuje przyjemna i przyjacielska atmosfera, zapewniająca uczestnikom zabaw miłą i wesołą spędzenie wieczoru.

W Polskim Sklepie Howaniec Furniture Co. w Czwartek Zyg. Sakowicz

Od wielu lat istnieje w Chicago piękny sklep z meblami, który właścicielami są nasi rodacy Edward i Maria Howaniec.



Maria Howaniec

ward i Maria Howaniec. Ów sklep mieści się pnr. 1551 W. Chicago Ave. Władnie w czwartek, dnia 20-go października w Howaniec Furniture Co. będzie obecny Zyg. Sakowicz, — ze stacji radiowej WGEN od godz. 7-jej do godz. 8:30 wiecz. Podczas nagrywania na taśmę programu będą wydawane dla obecnych, którzy zresztą nie muszą nie kupić biletu na przedstawienie do teatru, jako też biletu na obiad i będą wydawane "door prizes". Wszyscy proszeni o najliczniejsze przybycie w tym czasie — do polskiego sklepu Howaniec Furniture Co., pnr. 1551 W. Chicago Ave. (R. M.)

rektor Szkoły Związkowej w Cambridge Springs, Pa. kładł podwaliny wychowawczej i naukowej uczelni, który jako sekretarz Wydziału propagandowego ZNP przed Kongresem Polskim w Washington, D. C., przygotowywał naszą rolę polsko-amerykańską do wiekopomnej uchwały kongresowej, wyrażającej się w żądaniu jasnym i stanowczym niepodległości dla Polski i który wreszcie w swej pracowni pedagogicznej — utrwał w polskości serca naszych wielu najwybitniejszych liderów polskości, na ziemiach amerykańskich.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Nie będzie posiedzenia

Oddział Białego Orła Ligi Morskiej, zawiadania swych członków, że w miesiącu październiku, to jest 24 — posiedzenia nie będzie.

Następne posiedzenie będzie 28 listopada. Będzie to przed roczne posiedzenie, a więc prosimy sobie tę datę zarejestrować.

Podaje również smutną wiadomość, że pożegnaliśmy jedną dzielnicę członkinię, a nią jest śp. Helena Kopa. Cześć Jej pamięci, — Maria Chwałek, prez.; Ludwika Latkowska, sekr.

Taniec Okręgu 7-go

Przypomina się Oddziałom na południowej stronie miasta, iż okręg 7-my Ligi Morskiej, urzędująca wspólną zabawę taneczną, która się odbędzie w sobotę, 18 listopada, w sali Kościuszki, 1758 W. 48-ma ulica. Początek balu o godz. 8-jej wieczorem.

Komitet i zarząd okręgu 7-go serdecznie zapraszają całą Polonię. Zabawa będzie jakich mało było na tej sali.

Zabawa 12-go listopada

Znany Oddział Bridgeport Nr. 11-ty Ligi Morskiej, urzędująca zabawę Towarzystwa (Social Party) w niedzielę, 12 listopada, w sali Im. Adama Mickiewicza, 3310 S. Morgan ulica. Początek o godz. 2-jej po

południu. Piękne nagrody dla gości.

Oddział Gdańsk Nr. 50-ty Ligi Morskiej w Ameryce

Zarząd Oddziału zawiadania wszystkich członków oddziału, że posiedzenie miesięczne odbędzie się w środę, 28 października br., o godz. 8-jej wieczorem, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ulica. Dużo jest spraw do załatwienia z powodu nadchodzącego balu maskowego.

Członkowie są proszeni, o jak najliczniejsze przybycie na to zebranie. Wstępujące w szeregi Ligi Morskiej, — Julian Tabisz, prezes; Kazimierz G. Kaczmarczyk, sekr.

Halloween Dance

Staraniem Komitetu Oddziału Gdańsk, postanowiono urządzić w tym roku Halloween Dance, czyli Bal Maskowy, który odbędzie się w sobotę, 28 października br., w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51 ulica, o godz. 8:30 wieczorem.

Prezes Julian Tabisz napewno będzie miał dużo niespodzianek, dla wszystkich.

Zarezerwujcie sobie sobotę, 28go października, na Halloween Dance Oddziału Gdańsk. — Za Komitet Zabaw: — Julian Tabisz, prezes, przewodniczący Zabawy — Kazimierz G. Kaczmarczyk, sekr.

Jan i Aniela Kaczmarek Obchodzili Złoty Jubileusz Małżeństwa

Państwo Jan i Aniela Kaczmarek, zamieszkali w domu pnr. 2838 S. Hamilton ave., długoletni Czytelnicy Dziennika Związkowego — obchodzili onegdaj Złoty Jubileusz ich pożycia małżeńskiego.

50 lat temu ślubowali sobie w kościele św. Wojciecha, w starym kościele przy ulicy 17ej i Paulina, w którym to rejonie Państwo Kaczmarek wtedy mieszkali przez lat 6 po ślubie. Przez następnych 30 lat mieszkali i należeli do parafii św. Anny. Ostatni ich adres tam był — 2300 S. Damen ave.

A przez ostatnich lat 14 należał i mieszkają w rejonie parafii Bł. Agnieszki.

Doczekali Sie 1 Syna i 4 Córki

Państwo Jan i Aniela Kaczmarek doczekali się w czasie swego pożycia małżeńskiego jednego syna i czterech córek. Syn jest ożeniony z Lillian z domu Mariani. Córka Emelia żemżna jest z Edwardem Galićzakiem z Michigana, — córka Irena żemżna jest z Władysławem Kwit z Berwyn, Ill., córka Rozalia — żemżna za Joe Krempa z Wisconsin, — w końcu córka Genia żemżna jest za Stefana Krzysztofiaka z Chicago.

Doczekali się też i wnucząt. Władysław który z żoną Nancy Kasper mieszka w Berwyn, — Roberta, który jest w Kalifornii w U.S. Piechocie Morskiej, — Jerzy, Janice, Leonard i Linda Kwit, — Richard, Donald i Tomny Kaczmarek, — oraz Andreea Krzysztofiak.

Jubilat Pracował w International Harvester

P. Jan Kaczmarek pracował przez długie lata w International Harvester Co. Był potem w interesie, później w ostatnich latach 10-u był w firmie Kimball Piano Co. Teraz jest od lat 5-u na pensji.

Przyjęcie u Najmłodszej Córki

Cała rodzina zeszła się na uroczyste Jubileuszową pp. Kaczmarek w domu ich najmłodszej córki, Geni i zięcia Stefana Krzysztofiak. Po spożyciu smacznego obiadu, bawili się wszyscy do późna wieczora, oglądając podarunki i kartki z powińszowaniami dla Jubilatów.

Piękny ten wieczór pozostał na długo w pamięci u całej rodziny i Zaczynnych Jubilatów.

Poszukiwania Osób

Jan Kropielnicki, zamieszkały w Anglii, pnr. 13 Listmas Rd., Chatham, Kent, England — poszukuje wiadomości o swej matce i jej mężu (ojczymie) Piotrze Anchor, który, jak mu wiadomo, mieszkali w Stanach Zjednoczonych, w Detroit, pod adresem: Peter Anchor, 7628 Piedmont St. Detroit 28, Michigan.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako najwięcej polskie pismo w Ameryce.

Z Gminy 178 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 178 ZBNP, odbędzie się w piątek 27 października w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer. pnr. 1838 W. Division ul. Początek zebrania o godz. 8-jej wieczorem punktualnie.

Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, obecność wszystkich delegatów i delegatów jest bardzo pożądana. — Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

Z Gminy 75 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 75-tej odbędzie się w piątek, 27 października, w sali Związku Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ul.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Ze względu na dużą ilość ważnych spraw uprasza się delegację o liczne przybycie.

Edward J. Moskal, prezes; Jan J. Gembara, sekr.

Z Gminy 3-iej ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 3 Z.N.P., odbędzie się w środę, 25go października, w sali Słowika, 3210 Milwaukee Ave. Początek o godz. 8 wieczorem. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność delegacji jest pożądana. — N. Andrzejewski — prezes; W. Kolman, sekr. prot.

Z Gminy 186 ZNP

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że posiedzenie Gminy 186 Z.N.P., odbędzie się w piątek, 27 października, w sali Weteranów A.P., pod numerem 1239 N. Wood ul., początek punktualnie o godzinie 7:45 wieczorem.

Z powodu wielu ważnych spraw wymagających załatwienia, uprasza się wszystkich pp. delegatów i delegatki o przybycie. — Andrzej Madej, prezes; Aleks. Smentek, sekr.

Kapelusz i Rękawiczki



Wzór 7481

Szydełkowany kapelusz i stosowne rękawiczki są obecnie bardzo modne. Tak kapelusz jak też i rękawiczki mogą być ozdobione przątkowaną wstążeczką lub akami.

Wzór 7481 jest wykonany tak zwanym "popcorn" ściąganiem i gładkim. Do zrobienia należy użyć knitting worsted włóczki. Obejmuje on wskazówki do wykonania kapelusza we wszystkich wielkościach główek i rękawiczek w rozmiarze małym, średnim i dużym.

Cena wzoru 35 centów. Należy też prosimy nadsłać w srebrze lub w znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

ALICE BROOKS KATALOG Jak Nigdy Przedtem!

200 deseni do dzierżgania, szydełkowania, szycia, tkania, wyszywania, stebnowania w naszym nowym Katalogu Robotek nr. 1962 — już są gotowe! Zobaczyć je i kupić w swym ulubionym sklepie, kawiarni, płaćnia osobno, zabawić, afgany, pokrowce plus 2 bezpłatne wzory. Wyślecie 25c teraz w srebrze lub w znaczach pocztowych.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres

Miasto..... Stan.....

No. Modełka

Rozmiar (Size)

FR. CHOWANIEC

Górska Orkiestra w Niebie

(Opowiadanie Górskie)

(Ciąg dalszy)

Po nad Tatry przewalały się ciężkie ołowiane chmury, zaś mgła spowiła swym turbanem wszystkie szczyty.

Powstał Sabała, wyprostował swe złoże kości i poszedł w górę ku polanie.

Nie widząc słońca, nie wiedział jaki jest czas dnia, gdy utrudzony wszedł ostrożnie na wzniesienie koło polany, do której wyspał parę ziemniaków, które przyniósł w swej myśliwskiej torbie, ułożył na progu i zapatrzył się w białą mgłę, która wolno zsuwała się poczęła ze szczytów ku dolinie. Siedział zamyślony.

Wreszcie odwrócił się, wygarnął upieczone ziemniaki z dogasającej watry i zjadł parę bez większego smaku. Poszedł niżej ku źródłu, napił się wody raz i drugi i znów wszedł do szalaśu i w zapadającym najkrótszym dniu wieczorem, przyłożył grubych kłotków drzewa do watry co by się wolno tliły, ułożył na suchej cieniu i pograżył się w myślach.

Gdy za młodych czasów szedł w las na polowanie, nigdy on w szalaśie nie nocował, lecz zawsze w lesie pod rozłożystym smrekiem, czy pod wykrótem. Dziś już nawet w szalaśie przy ognisku było mu jakoś ciężko i niewygodnie.

Las pełen zwierza, niezawodnie strzelba nabita, w żłebie pod wykrótem w suchej trawie dobrze schowana, a on już niema tej siły i tego zycia jak za młodych lat. Zasmucilo się serce starzejącego się Sabały, gdy w myślach tak pograżony wnet przy ciepłym ogniu zasnął.

We wcześnie nadchodzącym mroku zaczął padać ulewny deszcz. Zapadająca gęsta czernia nocy, płakała grubymi kroplami deszczu, którymi wznosząc się wiatr silnie uderzał w dach i ściany szalaśu. Niewidoczny w dolinie, tocząc się wśród skał, bełkotał w ciemności weszbrany potok. Po długiej deszczowej nocy, wstał jakoś wolno leniwie ranek mglisty, smutny i zaplany.

Z głową wspartą na kłotku drzewa, nie spał Sabała od dłuższego już czasu.

Dziś kwaśba — rzekł sam do siebie — ani się wnet nie wypogodzi, a nogi moje jakiesi ciężkie, trudno się mi kaśdla ruszyć, a flinty mi tyskoła, jak kiedyś omocno to jom do domu zabierem.

Z nad wyraz przykrymi myślami, które go już od roku nękały, powstał Sabała, poprawił watę, dorzucił więcej drewna, ułożył na progu szalaśu i zapatrzył się w wilgotną słotną, a mgłą zalaną, otchłan polany Pańszczycy. Szczyt tępny przypiętnął w nocy lekki śnieg i było zimno.

E Boże — westchnął głęboko — we Włosynie niedźwiedź teros napewno jest, on mo ród wysoki a gesty las, hań rosnom skorusyno, to se ik obgryzo, a niedźwiedzia z małemi będzie w Ciemny Smrecynak, na turniak kozie pemo, niżej w lasak sarny i jelenie, kaby sie sęk ruszył zwierzyn jest duza, a jo jus nimom tyk sił jakie ek miot.

Som wesela tu tam, w karemak tys grajom, a jo po więksym casie po próżnicy siedzę w domu. Nad wyraz przykre te myśli trapiły dziś starego Sabałę, że może jus długo po górak chodźć nie będzie. Wstał więc i przynębniony do najwyższego stopnia, poszedł wolno percami przez regle ku swemu domowi w Zakopanem.

A las ciągle szumiał pieśń wiekuiistą i w skałach psuta, pieśń Tatr, w tej chwili spowitych turbanem ciężkiej mokrej mgły.

Już o zmroku utrudniony podróżą, zmęczony, oczekający wodą od deszczu i głodny, wszedł Sabała do swego domu. Zawiesił mokrą cuhe na kolku przy piecu, położył na nią kłabuk, zruł kypce z nóg i portki i rzucił swe stare znękaną kości na posćć w kącie izby i wnet zasnął.

Od tego czasu zaczął Sabała na zdrowiu niedomagać. Nie szedł już w Tatry, a jego ulubiona optowka leżała zapomniana na sorsobie. Od tego czasu szedł wprawdzie tu i tam w Zakopanem po sprawunkach, z których nieraz dwa i trzy dni, do domu nie wracał. Pomimo lat, gdzie się pokazywał wszędzie był nad wy-

raz gościnie podejmowany przez swoich i turystów, którym opowiadał niezliczoną ilość anegdot przez siebie zmślonych, które pełne uroku, zachowały się po dzień dzisiejszy.

Wreszcie Sabała ciężko zachorował a śmierć krząca koło domu, wnet stanęła u wezgliwia jego łózka. Mierkował on coś, ale o tem nie myślał, ani się nie boł, bo coś się miot boł. Wiedział on do brze, że przedź czy później musi umrzeć, więc ze słowami — co mo być to będzie — przez życie beztrósko szedł. Nieraz śmierć na polowaniu, czy podczas bitki blisko niego już była. Czekal on jej teraz z całym spokojem.

Wreszcie po dniach ciężkiej niemocy, zmarł Sabała, a zgon jego okrył żałobą całe Podhale, stary i młodyk, wielki i małyk, gości przyjezdnych, których był świetnym przewodnikiem w Tatrach.

Poza doktorem T. Chałubińskim, St. Witkiewiczem i księdzem J. Stolarczykiem, wszedł on do historii Podhala, jako jeden z wybitnych a świetnych postaci ówczesnego Podhala. Na pogrzeb Sabały, który odbył się nad wyraz okazałe zebralo się całe niemał Podhale, by oddać ostatnią posługę wiernemu synowi gór, który swą prostotą zdobył sobie serca wielu wybitnych osobistości ówczesnej Polski.

Bo takim był stryk Sabała.

Jak się Sabała wyzwolił z oków tego świata, obytnon się koło chałupy, zlapeł optowke, włożył w rękow cuhy i co tchu poleciał ka było jego przeznaczenie, prosto ku niemu. Wnet wyskoczył na chmury i po nik coros wyszy zaconiś, jak sie mu zdawało ku bramie niebieskiej. Umoił on chodźć po górak, ale sie wnet zadysoł, bo młody jus nie był, a i w piersiak mu troche grało, ale ino sed, a myśli sie, — kiebyk hań ino za brame wloz to se tam potemo odpocne.

Akurat miał wstąpić na mleczną drogę, która jak mu się zdawało zaprowadzi go do nieba, gdy nagle z za zakrętu ukazało się dwóch w średnim wieku ludzi ubranych bars pinyknie, tak jakby po wojskowemu, których nigdy w życiu nie widział, a w miarę jak zbliżał się ku nim zdziwienie go opanowało, bo stawali się coraz więksi i okazalsi.

E soc to za jedn! — myśli se Sabała — dyć jek widziol! Luptoków w Tatrach, hajduków na Śpisu, ale ci tu dwa nie tacy ba het inksi — aze sie byle cego nie boł, ani tys byle komu sie nie doł, więc z myślą ze będzie wnet w niebie, poprawił kłabuk na bakiar i sed śmiało i rażno na przód.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Soboty	Codziennie i Soboty
Rocznice (1 yr.) \$16.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 3.50	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Soboty Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (year) \$22.00 Rocznice (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00 Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00 Kwartal. (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKOWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN, ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Co 17 Lat Wojna

Z historii politycznej granic Niemiec opracowanej przez niemieckiego uczonego profesora dra Paul Kirna (Politische Geschichte der deutschen Grenzen, Leipzig 1934) dowiadujemy się, że Niemcy w ciągu około 1,100 lat zawarli 63 traktaty pokojowe.

Ponieważ traktat pokojowy jest tradycyjną formą zakończenia działań wojennych — znaczy, że Niemcy na przestrzeni tych 1,100 lat prowadzili 63 wojny.

Praca profesora Kirna obejmuje okres tylko od podpisania traktatu pokojowego w Verdun (sierpień 843 r.) do traktatu w Trianon podpisanego 4. VI. 1920 r.

Na podstawie stwierdzeń prof. Kirna wynika, że Niemcy podpisali przeciętnie co 17 lat traktat pokojowy, zatem musieli także co 17 lat prowadzić z kimś wojnę a granice niemieckie od 843 r. do 1920 ulegały zmianom 63 razy. Liczbę nie dotrzymany przez Niemców 63 traktatów pokojowych należy uzupełnić kilkudziesięciami złamanymi przez III Rzeszę Niemiecką umowami międzynarodowymi, współcześnie obowiązującymi, których wykaz znajduje się w aneksie do wyroku wydanego przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny w Norymberdze.

Z powyższego ilościowego zestawienia należałoby nareszcie wyciągnąć poważne konsekwencje i położyć kres nekaniu Europy i świata przez Niemców.

Huśtawka Opinii Publicznej

Opinia publiczna w Stanach Zjedn. reaguje żywo na napięcia międzynarodowe. Zestawienie nastrojów związanych z obawą wojny na przestrzeni ostatnich lat można porównać już nie do wahadła, ale raczej do huśtawki.

Instytut Gallupa przeprowadził takie zestawienie odpowiedzi: "Czy należy przewidywać, że wojna wybuchnie w ciągu najbliższych pięciu lat?" W październiku 1959 padło odpowiedzi pozytywnych 18 proc.; w czerwcu 1960 — 34; w marcu br. — 32; w maju — 44; w październiku — aż 53.

W latach 1951-59 rozpiętość jest ogromna: od 58 proc. w sierpniu 1951 do 23 w lipcu; w styczniu 1953 — 48; w maju 1953 — 40; w styczniu 1955 — 48; w maju 1957 — 32; w styczniu 1958 — 34; w maju 1958 — 24.

Sowiety mogą sobie pochlubić, że to ich polityka wywołuje takie przeskok w nastrojach społeczeństwa amerykańskiego. Politykom amerykańskim ta nerwowość nie pomaga. Ostatnio kryzys berliński, wznowienie doświadczeń atomowych przez Sowiety i kryzys Narodów Zjedn. zagęszczają ponownie przewidywania co do możliwości wybuchu wojny.

Bardziej niezmiennie jest nastawienie amerykańskiej opinii w stosunku do czerwonych Chin. Na pytanie czy powinny być przyjęte do NZ ostatnia ankieta wykazuje 65 proc. odpowiedzi negatywnych. W roku 1950 było ich 59 proc.

Natomiast na pytanie czy — jeżeli większość państw członkowskich w NZ wypowie się za przyjęciem Chin komunistycznych — Stany Zjedn. powinny pogodzić się z decyzją większości — 46 proc. zapytanych odpowiedziało tak; 38 proc. — nie; 16 proc. nie miało wyrobionego zdania.

Poptoch w Sowietach

Korespondent dziennika paryskiego "Le Monde", Filip Ben ogłosił swoje wrażenia z ostatniej podróży po Rosji i pisze, co następuje o nastrojach ludności w Rosji sowieckiej:

"Moim towarzyszem podróży, gdy jechałem wczoraj wzdłuż zachodniej granicy Związku Radzieckiego, ze Lwowa do Wilna, był średniego wieku Rosjanin. Przed nim stało pół tuzina butelek szampana. Co chwila nalewał na sporych rozmiarów kielich i wznosił toast na rzecz pokoju. Zanim jeszcze dojechalśmy do celu naszej podróży, mój sąsiad był już zupełnie pijany.

— Pij — mówił do mnie w przerwach między wypróżnianiem kolejnego kieliszka. —

Mogę sobie pozwolić na zafundowanie szampana wszystkim pasażerom tego wagonu. Zarobiłem ostatnio moc pieniędzy i jestem bogaty jak diabeł.

— A jak zrobiłeś aż tyle pieniędzy? — zdziwiłem się.

Okazuje się, że jest on kierownikiem wielkiego sklepu we Lwowie. Przed dwoma laty otrzymał on ogromny transport mydła toaletowego, bardzo marnej jakości. Mydło leżało w magazynie i nie było nań nabywców. Nagle po ostatnim gwałtownym i pełnym pogroźek przemówieniu Chruszczowa ludzie rzucili się na sklepy. Kupowano wszystko, co popadło w ręce. Run nie ominął również jego sklepu. W ciągu kilku godzin sprzedał on cały zapas mydła, wykonując w ten sposób plan sprzedaży w kilkaset procentach. Oczywiście premia, którą za to uzyskał, była odpowiednio wysoka. Jest więc teraz za co pić szampan.

Wszędzie w Charkowie i we Lwowie widziałem ogromne kolejki przed sklepami. Ludzie poszukują głównie oliwy i mydła — masła nie widzieli już od wielu miesięcy, a mięso także bardzo rzadko.

W drodze ze Lwowa do Wilna minąłem Równy i Baranowice, które niegdyś były dużymi ośrodkami w Polsce. Dziś znajdują się tam nieliczni Żydzi. Większość przybyła ze Związku Radzieckiego już po wojnie. Nie ma tam ani jednej bóżnicy, tylko od czasu do czasu Żydzi zbierają się by wspólnie odprawić modły.

Zupełnie inny obraz przedstawia nam życie w Wilnie. Znałem to miasto przed wojną, jako jedno z najbiedniejszych miast w Polsce. Dziś jest to miasto dobrobytu i dostatku — bardziej niż w innych miastach Związku Sowieckiego — sklepy pełne są masła, kielbas, różnych gatunków mięs. Ale tu i ówdzie widziałem duże kolejki zdenerwowanych kobiet przed sklepami. Nagle mi stąd nie znowa znikła ze wszystkich sklepów mąka.

Wszędzie w Związku Sowieckim w każdej rozmowie z Rosjanami, czy Żydami, słyszę się w końcu to samo pytanie: "Czy to jest możliwe, by teraz wybuchła wojna? Dopiero teraz zaczęliśmy trochę lepiej żyć po wielu ciężkich latach, które przeszliśmy. Ale jeśli będzie wojna, wszyscy zginiemy razem."

Po miesięcznej wycieczce po Związku Sowieckim trudno wiedzieć jakie wrażenie wywołują w krajach zachodnich ostre i pełne groźb przemówienia Chruszczowa w sprawie Berlina. Ale jedno jest pewne — szerokie rzesze mas ludowych w Związku Sowieckim boją się panicznie wojny."

Prawda o Ruchu Wydawniczym

Omawiając obecną sytuację w ruchu wydawniczym w Polsce, warszawskie "Życie Gospodarcze" zwraca uwagę, że w ostatnich latach nastąpił poważny spadek liczby wydawanych i sprzedawanych książek. Podczas gdy w 1956 r., produkcja książek w Polsce wynosiła 58 mil. egzemplarzy, to w 1957 r. — 44 mil. egz., a w 1958 r., już tylko 39.5 mil. egzemplarzy. W 1959 r. produkcja ta wynosiła 35.3 miliona egzemplarzy, co oznacza dalszy spadek.

"Życie Gospodarcze" stwierdza następnie, że mimo poważnego spadku produkcji, rezerwy książek są nadal bardzo duże. W ciągu ostatnich trzech lat (1957-1959) przekazano na przemiał tylko z hurtu księgarskiego, książki o ogólnej wartości przekraczającej 150 milionów złotych! Ponadto w ciągu ostatnich dwóch lat (1958-1959) obniżono ceny książek o łączną sumę prawie 50 milionów złotych.

Remanenty książek w Składnicy Księgarskiej — wzrosły w porównaniu do wielkości sprzedaży z 53,2 procent w 1955 r. do 86,5 procent w 1958 r. i 73,4 procent w 1959 r. W ciągu 1959 r., Składnica Księgarska przekazała na przemiał książki o łącznej wartości 29,533,000 zł, i zwróciła do firm wydawniczych książki o wartości 29,358,000 zł. Ponadto obniżono zostały ceny niektórych książek na łączną sumę 18,799,000 zł. Razem daje to kwotę 77,690,000 zł. "Wszystkie te dane — stwierdza pismo — odnośszą się wyłącznie do "Składnicy Księgarskiej", czyli przedsiębiorstwa hurtowego. Remanenty książek w detalu na dzień 1 stycznia 1960 roku, wynosiły 380,130,000 zł, a na dzień 31 grudnia 1960 r. — 399,456,000 zł."

"Życie Gospodarcze" nie wyjaśnia, co jest główną przyczyną tak poważnego spadku wydawanych i sprzedawanych książek w Polsce, przyjął jednak można, że przyczyna ta tkwi w jednostronnej polityce wydawniczej. Nie liczy się ona z gustami, zainteresowaniami i potrzebami odbiorców. Notowaliśmy w "Środkie ogromne zainteresowanie, jakim cieszą się autorzy amerykańscy, których książki w starannie na ogół przekładanych pojawiały się ostatnio na półkach księgarskich w Polsce. Zareczamy, że takie książki autorów emigracyjnych zostałyby w kraju błyskawicznie rozsprzedane — gdyby ich tam dopuszczono..."

Do powyższych informacji warto dodać, że ruch wydawniczy w Polsce powojennej, nie odbiega zasadniczo od ilości tytułów, wydawanych co roku przed wojną. Wzrosły natomiast poważnie nakłady. I tak na przykład w roku 1938, wydano w Polsce 7,974 tytuły, a w roku 1957 — 6,444. Tylko wtedy nie wydawano "cegieł" które następnie zalegają magazyny — i ostatecznie idą na przemiał.

WIÓRA SPOD PIÓRA

BEZ WIELU SŁÓW

— Czy pan wie, co ja myślę o małżeństwie?
— A czy pan żonaty?
— Tak.
— Tak.

SKRUSZONY

Pewien podatnik złożył fałszywe zeznania co do wysokości swych dochodów, więc miał wyrzuty sumienia a przedewszystkiem strach, by jego oszustwo nie zostało wykryte. Nie dało mu to spać. Nie mogąc już dłużej znieść takiego stanu rzeczy wziął pióro i napisał do kontrolera podatków:
"Złożyłem fałszywe zeznanie i obojętne mi to sen. W alaczeniu przesyłam czek na 500 dolarów.
Przed zaklejeniem koperty zastanowił się jednak i dodał:
"Jeśli nie wystarczy to do odzyskania snu, prześlę Panu resztę".

BRATERSTWO BRONI

W krajach obco socjalistycznego odbywają się gorące przygotowania do odparcia ataku, jaki szczyt imperializmu w związku z ich agresywnymi zamiarami wobec Berlina. Odbijają się też nieustanne ruchy wojsk i właśnie w pociągu na linii Berlin-Moskwa jadą dwaj oficerowie, przedstawiciele nierozzerwalnego sojuszu związanym armii: radzieckiej i polskiej. Oprócz wojskowych w przedziale znajduje się jeszcze starsza pani z bardzo nadobną córeczką.

W pewnej chwili pociąg wjeżdża do tunelu i w ciemności rozlega się odgłos pocałunku i bezpośrednio po nim gromkie kląskanie. Cisza. Wszyscy udają, że nie wiedzą, by coś zasłuli.

Matka myśli:
— No, jednak dobrze wychowałam tę swoją córkę! Umie się z godnością zachować w drażliwych sytuacjach!

Córka myśli:
— No, no! Mamusia musi być jeszcze całkiem niezłego. Jak na 54 lat, to wcale niezłe!
Rosjanie myśli:
— Wot sukinyś, Polaczyszka! Do dziewczynki podbiegajcieś! Ale dlaczego ja od niej w mordę wziął, tego jej Bohu nie rozbież!

Polak myśli:
— Ach, żeby tak jeszcze jeden tunel! Znowu by się jedną rękę pocałowało, a drugą wyrzuciło kaptura w pysk!

W TEATRZE

Pięcioletni Tadzio jest po raz pierwszy z mamą w teatrze — siedzi na widowni przed podniesieniem się kurtyny, kręci się na krześle, ogląda się na wszystkie strony, wreszcie zniecierpliwia się i pyta:
— No, mamusiu, kiedy już otworzą ten sklep?

GRANICA

Tak mało znacząca kreseczka na mapie
Z góry nie widziana dla oka
Lotnika,
Którą wydrążyła natura — przez wieki,
Lub nakreśliła bezmyślna ręka polityka.

Tak wąsko pociągnięta linia na papierze
Ale w praktyce ma znaczenie wielkie
Za nią wychowuje się ludzi w innej wierze
Na niej położono życia wroga — belke.

Za nią się rodzą nienawiści srogie
Do tego co zostało po przeciwnej stronie,
Tylko przez miedzę rodzą się uczucia wrogości
Jadem swych matek dzieci wykarminione.

To niby tej samej geografii stronica
A taka inna i w skutkach — odmienna
Która podzieliła ludzi swych granic
I taka w skutkach wrogości brzemenna.

Czyż nie ta sama — ziemia co człowiekowi nosi
Ta sama ziemia — co karmi człowieka
Ale co poza nią w sercu swych człek nosi
Do jakich podłych okrucieństw dobiega.

Gdybym miał władzę i pioruna siłę
Poburzył bym wszystkie granice
Wprowadziłbym życie wszystkim miłom
Wroga bym wyrwał z dzieła stronica.

Granica czasem jest zbawieniem
Środkiem
Gdy wrogi pokry — i twych potaci kraju,
Idziesz śladem za poległym przedkiem
Szukać schronienia, wolności i cudzego raju.

F. RYBICKI.

Co Życie Niesie

Niezbyt Ciężkie Uwagi Wpływające z Francuskiej Oceny Zawodu Dziennikarskiego

Z grubsza biorąc, 90 procent dziennikarzy na świecie (polskich), polsko-amerykańskich, angielskich, francuskich, niemieckich itd., — to dziennikarze tylko z przypadku albo z musu.
Nie było się w danych okolicznościach czego innego i mać, więc z braku laku dobry i opłatek.
Praca zresztą nie hańbi.

Dziesięć procent (a może mniej) światowej masy dziennikarskiej, to dopiero dziennikarze z powołania i zawodu. To znaczy, że do reporterów mieli żytkę od wczesnej młodości, że pisanie wiadomości a później różnych artykułów, uwag, kolumn, przychodziło im łatwo, "naturalnie", że w zgłębił maszyn drukarskich, teletypów, w doniesieniach telefonicznych i telegraficznych, w stosach korespondencji czuli się we własnym żywiole.

Badanie spraw życiowych z chwili na chwilę, gorączka dzielenia się wiadomościami z ogółem, doskonała w nich najtrudniejsza sztuka zawodu, to jest robienia wywiadów.

Sposób podchwytywania i streszczenia wiadomości, techniczne zagadnienia wyglądu pisma, dążenia do ulepszenia nie tylko treści, ale i formy i układu estetycznego stronice stało się ich drugą naturą.
To są, rzecz można, dziennikarze z powołania.

Nie wykazali ich żadna kolegialna czy uniwersytecka szkoła dziennikarska. Fakt jest już zresztą znany, że wydziały dziennikarskie wychodzą z mody szczególnie w Stanach Zjednoczonych.

Dyplom bowiem takiego wydziału nie nie znaczy w rzeczywistości pracy dziennikarskiej.

Ongiś, w przystępie zapału i naiwności, piszący słowa nieszczęśliwie zapisali się do szkoły dziennikarskiej na jednym z uniwersytetów w Chicago. — Szczerzą ich naiwności "nauczania" przez dwa semestry, ale dłużej wytrzymać nie mogli. A podręczników z tej szkoły używa nierzadko do rozrywki we wolną chwilę.

Bo między "teorią książkową" uniwersytetów, a rzeczywistością dziennikarskiej pracy są różnice nie do wyrównania.

Ale nie o te sprawy tu dzisiaj chodzi.
Nasuwają się raczej jako tematy uboczne do dwóch dość smiałych oświadczeń francuskich o dzień i naktwie.

Otóż, redaktor paryskiego czasopisma Figaro, M. Robinet i jego kolega po fachu, redaktor czasopisma Chroniques Sociales de la France, J. Foliet wydali bezmała jednocześnie odrębne książki na temat dziennikarstwa i dziennikarzy.

Odmienne może drukiem, rozmiarem, wykonaniem technicznym, ale niezbyt daleko od siebie odbiegające treścią.
Robinet powiada, że "dziennikarstwo jest zawodem zniechęcającym, przynosi z cym więcej smutków niż radości, że płatnym i utrudniającym życie rodzinne."

Oczywiście, zniechęcenie nie jest zjawiskiem obcym żadnemu dziennikarzowi.
Można jednak pójść dalej: wnikiwy dziennikarz za dużo rzeczy widzi i bada nie z tej jasnej, "publicystycznej" strony, ale raczej od "wewnętrznej" toczących się wypadków, aby przynajmniej czasami nie zapadać na zgorzknienie i zgryźliwość, czyli cynizm.

Foliet idzie dalej w samobiczowaniu dziennikarskim i wprost powiada, że... "dziennikarstwo to jeden z najgorszych i często najbardziej oglupiających zawodów."

W tym wypadku, niech sobie Monsieur Foliet mówi sam za siebie.

W rzeczy samej, dziennikarstwo nie jest jednym z najgorszych zawodów. Przeciwnie: może być zawodem bardzo miłym i interesującym, o ile mu się człowiek oddaje szczerze i z prawdziwego upodobania.

Ale z pewnymi zastrzeżeniami: może być zawodem miłym i interesującym, lecz nie wynagradzającym. Trzeba się

TIMELY TOPICS

Polish Society Offers Meeting Hall For Services Of Burned-Out Meth. Church

FULTON, N. Y., October 17 — A tragedy in this upstate New York community several months ago has produced a strong movement of community cooperation and inter-faith understanding.

On the night of August 10, 1961, Fulton's First Methodist Church burned to the ground in one of the area's worst fires in many years. Nothing was saved.

The Methodist congregation, organized in the 1880's, numbered several hundred. Finding a place to hold services while a new church was being build would not be easy.

At this point, Fulton's Young Polish Men's Amateur Educational Society held a directors' meeting to see if it couldn't help. President Joseph Penkala and Vice President Michael Pinko thought they could. The others agreed unanimously.

The Young Polish Men's Society, after all, did have a sizeable meeting hall. It wasn't a church, but it would easily hold many people and it did have a stage which could serve as a temporary altar.

The Society approached the Rev. Alexander Stewart, Jr., Methodist pastor. Would he be interested?

Rev. Stewart was not only interested; he was overjoyed. Plans were quickly gotten under way to set up a place of worship. An electronic organ was installed, a white cross placed against the stage curtain and hymn-books purchased to replace those lost.

Attendance at the first service was 350. A 39-voice choir helped establish an atmosphere of reverence.

Rev. Stewart's first sermon in the new quarters was entitled: "Men of Promise." With obvious reference to the Society's generous offer and quick assistance he said, "Difficult situations re-

veal men of promise meet the emergency."
Awareness, leadership and responsibility in community affairs are nothing new for Fulton's Young Polish Men's Amateur Educational Society.

The Society, celebrating its 50th anniversary this year, was organized by a small but able group of Polish-Americans who feared their children might lose their rich heritage of language and customs, therefore, they established a Polish language school.

When the community of Fulton moved too slowly, they thought, in selecting a site for a War Memorial, the Society quietly set about building their hall as a memorial to those men of Polish ancestry who had made the greatest sacrifice for their country. Frank Kabał, completing his 20th year as financial secretary has been a moving force in building the Polish organization's home.

The Society was not content to use the hall solely for its own purposes, however. Frequently it made the buildings available for civic activities too large to be housed elsewhere.

In its latest gesture, the Society, mainly composed of Roman Catholics, threw open its doors to Methodists. The church will probably conduct its services there for a year or more — the time it will take to raise funds and build a new church.

In addition to Messrs. Penkala, Pinko and Kabał, other prominent members of the Society include:

Donald Baron, treasurer
Joseph Szczupak, recording secretary.
The board of directors includes: Walter Jask, Vincent Szczupak, John Koski, Stephan Tulik, Dr. Walter Kynch, Eugene Tracy, Ted Penkala, Michael Swider and Percy Masters.

Membership of the Society is currently about 250.

TODAY AND TOMORROW BY RALF HARDESTER Feature Editor TV GUIDE MAGAZINE

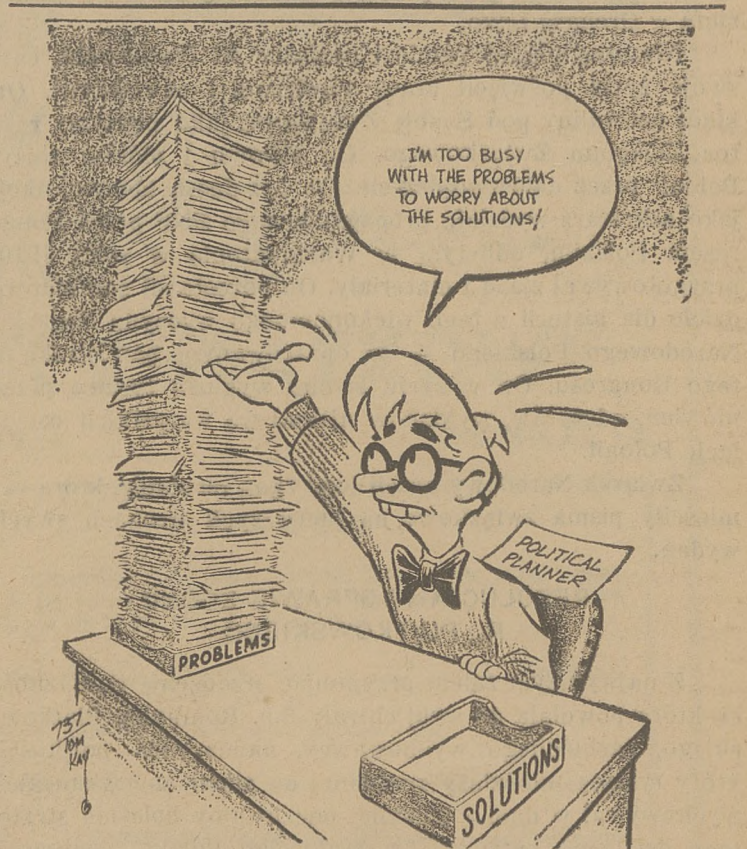
LAUREN BACALL MAY MAKE one of her rare TV dramatic appearances in an episode of Dick Powell's show next season. Her first appearance before the TV cameras was six years ago in "The Petrified Forest" with Humphrey Bogart, her late husband...

James Stewart has signed for his fifth guest appearance in as many years with Jack Benny, the segment to be aired in the fall... Cliff (Charlie Weaver) Arquette is mulling over an offer to supply the voice for a new TV cartoon show, Charley Beaver, based on you-know-what character. Cliff's playing state falls all summer, then wants to live it up for a month in Paris before returning to work.

ALAN JAY LERNER, CO-CREATOR of "My Fair Lady," "Gigi" and "Camelot" has been retained by NBC for special creative services next season. He'll probably be executive producer on one or two musical specials... Johnny Crawford, an 11-year-old when "The Rifleman" began on ABC three years ago, will be involved with girl friends in at least two episodes this fall. He'll also sing in a couple, which is the way Ricky Nelson got started... Producer Ted Yates is now in the far West to film "The Story of the Cowboy" for David Brinkley's Journal. It's to be an in-depth study of the way modern cowboys live... NBC newsman Edwin Newman goes to Tokyo with producer Lou Hazan on "The Impact on Japan of Western Culture," one of the network's "World Around Us" specials next year.

STAN FREBERG HAS BEEN SIGNED to do an hour TV special via ABC Feb. 4, the Chinese New Year's eve. Title of the show: "The Chun King Chow Mein Hour." Stan has also made a series of humorous commercials for the sponsor, Chun King... With a cautious eye on the specter of pay-TV, NBC has signed up the Sugar and Senior Bowl football games for five years each and the Blue-Gray Classic for 10... George Gobel's first Broadway show, "Let It Ride," is scheduled to open in October. The musical is based on the comedy "Three Men on a Horse"... Gig Young and Lillian Gish will be the co-stars of "The Spiral Staircase" Oct. 4, the first of NBC's series of specials based on David O. Selznick movies... Judy Lewis, Loretta Young's daughter, joins Outlaws next season as a regular.

(All rights reserved — TV GUIDE)



The Busybody

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Bob Cwynar Rolls 225 Game, Lou Johnson 590 Series In C. 41 PNA

Mazewskis Blank Pacesetters

STANDINGS

W.	L.
Party Doll Lounge	15
Mazewski Boosters	14
Ashland Bindery	13
Belmonte Liquors	12
O'Malley and McKay	11
F-T Restaurant	10
Erickson Boosters	9
Deacons	8
Division Chevrolet	7
Rams	6

Bob Cwynar unleashed a 225 third game and 547 series, Casey Sydor fired a 535, Ted Kiolbasa 519 and Joe Cwynar 507 as the Al Mazewski Boosters upset the Council 41 PNA Keg loop leading Party Doll Lounge thrice last Tuesday evening at the Saranack Brothers Cragin Bowl to move to within one game of the losers, who showed a 499 by Bob Goode.

Ashland Bindery remained in third place, one game ahead of Belmonte Liquors, 3 to 0 conquerors of the hapless Deacons, by nipping O'Malley and Kay in 2 out of 3, back of a 512 by Bill Hull. Wally Maucuda scored a 559 and Richard Cwynar 511 for O'Malley

and McKay. Joe Calcagno's 508 topped Belmonte.

Bob Krieger posted a 553, Phil Turbak 518 and Gene Charles 516 in leading F-T Restaurant to a pair of triumphs at the expense of Division Chevrolet. Don Palmer tallied 524 for the losers.

The William N. Erickson Boosters captured the odd game from the Rams via a 565 by Carl Grendzinski, a 590 by Lou Johnson and a 535 by Wally Pociask. Wally Saranacki tossed a 492 for the Rams.

PARTY DOLL: B. Goode 499, J. Sievers 421, S. Zderski 462, D. Marchese 427, J. Gallo 448.

MAZEWSKI: B. Cwynar 547, C. Sydor 535, J. Cwynar 507, A. Smentek 409, T. Kiolbasa 519.

ASHLAND: E. Latecki 473, P. Terrault 423, J. Szczepanik 455, L. Fiszcz 419, B. Hull 512.

O'MALLEY-McKAY: R. Cwynar 511, D. Olson 336, R. Buckley 470, M. Macuda 559, E. Lukwinski 427.

DEACONS: — A. Gast 332, B. Allen 410, B. Craig 462, K. Agress 446, D. Gibson 442.

BELMONT: J. Syslo 492, H. Hifer 378, D. Syslo 483, B. Rose 433, J. Calcagno 508.

F-T: G. Charles 516, W. Karponiski 467, P. Turbak 518, F. Derby 459, R. Krieger 553.

DIVISION-CHEV: F. Gresik 480, D. Palmer 524, J. Zurowski 486, W. Zurowski 456, L. Sabinski 464.

ERICKSON: L. Johnson 590, J. Zias 404, W. Bertrm 449, W. Pociask 535, C. Grendzinski 565.

RAMS: A. Mathusen 437, J. Reiten 430, F. Rohde 434, W. Saranacki 492.

Ice Follies Opens Tonite At Stadium

Shipsteads and Johnson Ice Follies, its 6th Edition, opens tonite at the Chicago Stadium. The colorful ice extravaganza will run through November 1 with matinees each Saturday and Sunday at 2 p.m.

The Augustana Hospital Auxiliary is sponsoring tonight's opening performance for the ninth year in a row. A crowd of more than 15,000 is assured from the advance ticket sales.

Proceeds go to Augustana's Free Care Fund. There are six other charity nights scheduled during the run. The YMCA has Wednesday night, the 19th Ward Democrats, Thursday, Camp Fire Girls Friday, YWCA benefit is on November 1, St. Florian's Catholic Church is sponsoring November 3 and Benton House will have a benefit on November 9.

The show is studded with the nation's greatest skating stars including the suave Richard Dwyer, vivacious Carol Caverly, the winsome Ina Bauer, German champion, Mr. Frick, foremost comedian, and many others.

On Saturday October 28 there is a special bargain matinee with all tickets \$1.00 and \$1.50.

Bob's Paces Ostrowski Business Race; Nada's Gets Triple 953's

STANDINGS

W.	L.
Bob's Unique S. S.	14
Nada's Lounge	13
Marzano's Halls	11 1/2
Airway Liquors	10
Wiercioch Builders	10
Joanna Western	10 1/2
McKittick-Nurenb.	10
West 'Eldson' Kildare	9
Terry's Auto Service	8
Rozak's Lounge	8

A trio of triumphs over Rozak's Lounge enabled Bob's Unique Service Station to take over first place in the Ostrowski Southwest Businessmen's Bowling loop race by one game over Nada's Lounge, which was rolling a trio of 953 games while in the process of scoring a 2 to 1 decision over Joanna Western Mills, last Tuesday night at the Miami Bowl.

Jake Maciag, Jr., notched a 599 series, Jerry Maciag 592, Bob Truckey 536, Joe Skilondz 533 and Jake Maciag, Sr., 529 for Bob's, Marvin Gorss 549 and Ray Kuhn 531 for Rozak's, Ray Rail 572, Emil Skulavik 569, Tony Pino 552, Bob Michalak 535 and Bill Retting 532 for Nada's, and Leo Janczyk 550, Tony Fabiano 531 and Archie Stott 522 for Joanna Western.

Wiercioch Brothers Builders toppled McKittick-Nurenborg in 2 out of 3 on a 566 by Tom Kash. Dick Billie blasted a 575, Wally Kulka 566 and Art Sarocka's 530 for M-N.

A 568 by Marcel Ostrowski and a 552 by Richard Vejvoda aided Terry's Auto Service in annexing 2 from Marzano's Banquet Halls. James Zeman tossed a 542, Frank Zeman 539 and Al Pokorny 535 for Marzano.

West 'Eldson' Kildare Pharmacies beat Airway Liquors twice via a 513 by Sig Owczarek. Carl De Milo scored a 553 and John Pawlarczyk 539 for Airway.

AIRWAY: L. Pasciak 492, J. Cihal 494, H. Slawinski 483, C. DeMilio 553, J. Pawlarczyk 539.

WEST 'ELSDON': E. Jarmus 421, L. Kowalski 454, L. Waliczek 493, E. Andrasi 490, S. Owczarek 513.

TERRY'S: M. Ostrowski 568, R. Waliczek 465, B. Gayle 449, R. Vejvoda 552, G. Considine 475.

MARZANO'S: J. Knapp 494, J. Zeman 542, B. Brown 478, A. Pokorny 535, F. Zeman 539.

JOANNA WESTERN: J. Truckey 492, E. Ertman 497, A. Stott 522, L. Janczyk 550, A. Fabiano 531.

NADA'S: B. Retig 532, E. Skulavik 569, R. Rail 572, A. Pino 552, R. Michalak 535.

ROZAK'S: — R. Kuhn 531, D. Niven 418, S. Zabawa 442, P. Sollami 432, M. Gorss 549.

BOB'S: — J. Maciag 592, B. Truckey 536, J. Skilondz 533, J. Maciag, Jr. 599, J. Maciag, Sr. 529.

WIERCIOCH: H. Persak 517, C. Uman 411, R. Wiercioch 477, T. Kash 566, T. Mezydlo 450.

McKITTICK-NURENBORG: — A. Sarockas 530, D. Billie 575, W. Kulak 566, T. McKittick 512, T. Ostrowski 444.

Chicago Packers In Benefit Game For March Of Dimes October 27



The first league basketball game for the Chicago Packers on their home court at the International Amphitheatre on next Friday night, October 27 will be a benefit affair for the Cook County March of Dimes campaign for funds to fight crippling diseases.

Coach Jim Pollard of the Packers presents a basketball to the two Cook County March of Dimes poster children, Cindy Jane Miller, 6 years old and Steven Rice, 7 years old.

Bears Spike Forty-Niners Shotgun To Win, 31-0; Packers Sink Vikings

The Chicago Bears made a pop-gun of San Francisco's "shotgun." They looked right down the barrel without flinching and every time the Forty-Niners pulled the trigger, they fired a blank.

That's the story of the National Football League's upset-of-the-week. The Bears, using a "Gimmick" defense designed by assistant Coach Clark Shaughnessy, walloped the Forty-Niners, 31-0, Sunday and became a strong contender for the Western Division championship.

San Francisco's unexpected setback left the Green Bay Packers alone atop the division standings with a 5-1 record. The Packers had an easy time drubbing the Minnesota Vikings, 33-7.

The champion Philadelphia Eagles and the New York Giants preserved their tie for first place in the Eastern Division, also with 5-1 records. Philadelphia trounced the Dallas Cowboys, 43-7, and New York rallied to defeat the Los Angeles Rams, 24-14.

The Baltimore Colts sprang an upset when they beat the Detroit Lions, 17-14; the Cleveland Browns edged the Pittsburgh Steelers, 30-28, and the St. Louis Cardinals sent the Washington Redskins down to their 14th consecutive N.F.L. defeat, 24-0.

In the American Football League, the San Diego Chargers made it seven straight victories by trouncing the Oakland Raiders, 41-10; the Denver Broncos upset the New York Titans, 27-10; the Houston Oilers ran away from the Dallas Texans, 38-7, and the Boston Patriots beat the Buffalo Bills, 52-21.

Coach George Halas of the Bears gave Shaughnessy all the credit for rigging the defense that defused the Forty-Niners' shotgun. And he lauded Bill George, Chicago's All-Pro line-backer, for "quarterbacking" the defense on the field.

WADE HURLS 4 TD PASSES

Billy Wade, playing only his second full game of the season, threw four Chicago touchdown passes, two of them to rookie end Mike Ditka. A crowd of 49,070 at Chicago watched the Bears win their third straight game and move into a second-place tie with the Forty-Niners. Both have 4-2 records.

Green Bay completed a 78-yard touchdown pass from Bart Starr to Boyd Bowler on its first play from scrimmage and went on to rout Minnesota before a crowd of 42,007 at St. Paul, Minn.

Paul Hornung, limited in his activity because of a knee injury, kicked four field goals.

Philadelphia, the top passing team in the N.F.L., switched to a running game and overran the Cowboys before approximately 25,000 fans at Dallas. Billy Barnes and Ted Dean gained most of the yardage and Clarence Peak scored two touchdowns. Five of the Eagles' scores capped drives of 63 yards or more.

At New York, a crowd of 63,053 watched 40-year-old Charlie Connerly come off the bench in the third period and throw two last-quarter touchdown passes that beat the Rams.

Stee Myhra's 45-yard field goal with 16 seconds left to play climaxed Baltimore's win before 53,016 fans at Detroit.

Bobby Mitchell scored three touchdowns on runs of 6, 9 and 18 yards, and Lou Groza kicked three field goals of 24, 36 and 12 yards in Cleveland's win over the Steelers before 29,686 at Pittsburgh. Groza's third field goal proved the clincher as the Steelers scored minutes later on an 88-yard pass from Rudy Bukich to Buddy Dial.

Ralph Guglielmi, traded from Washington to St. Louis early this season, obtained much satisfaction by throwing two touchdown passes in the Cards' win. The aerials went 4 yards to Taz Anderson and 9 yards to Prentice Gault. A crowd of 28,037 at Washington booed the Redskins as they were shut out in their second straight game for the first time in their 15-year history.

Ina Bauer is managing to excel at two challenging assignments, one as a rising European film star, the other as a sensational performer with Shipstead and Johnson's Ice Follies.

Ice Follies plays Chicago Stadium October 24 through November 12. Augustana Hospital is sponsoring opening night for the NINTH straight year.

If she had to choose between the two, Ina would take skating. "Making films is enjoyable, but there's nothing like working before a 'live' audience," said Ina, who recently returned from Germany after completing her second motion picture for U.F.A., one of Europe's top movie studios.

Ina has arranged skillfully to handle both careers. She flew to Germany during the show's vacation to complete her second movie.

"My first picture was a musical comedy with Toni Sailer, the Austrian Ski Champion," said Ina. "It had very good reviews. The title, in German, was Kauf Dir Einen Buntten Luft Ballon. That means Buy Yourself a Colored Balloon."

"There was a lot of skating in the first movie. I was 14 days on the ice, sometimes 10-15 hours a day. The second picture, which will be released soon, was more of a dramatic part with just a little skating."

That Ina was singled out by the movies as well as the Shipsteads and Johnson is no great surprise. She's very attractive — a green-eyed redhead with skating skill to match her beauty.

Ina captured the Championship of Germany three times and finished second in free-skating in the World's Championship in 1959 at Davos, Switzerland.

"Ina is one of the finest free-skating stylists I've ever seen," said Ice Follies co-producer Eddie Shipstead. "She has beauty, grace, poise and a rare interpretive style. Few performers can rival her for matching her skating to the background music."

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U.S. Patent Office



Kirsten F. H., Krakow Wedliny Tie For 26th Ward Businessmen's Lead Blank K-K Jewelers, Candlepins

STANDINGS

W.	L.
Kirsten F.H.	13
Krakow Wedliny	13
Tony's Pizza	12
Western Liquors	11
Joe-Jean's	11
Trawinski Ins.	10
K-K Jewelers	8
Congress Candlepins	6

The Kirsten Funeral Home, paced by B. Sheehan's 204-586, B. Jankowski's and M. Welka's 523, captured 3 games from the K-K Jewelers and thereby tied with Krakow Wedliny, who were sweeping the set from the Congress Candlepins, for first place in the 26th Ward Businessmen's Bowling loop title race, last Tuesday night at the Congress Arcade.

Pete Raczka racked up a 540 and Tony Dudek 531 for Krakow Wedliny and L. Brokoski 512 for the Candlepins.

Tony's Pizza dropped one game off the title pace by winning only 2 from Western Liquors via a 539 by B. Czeblinski and a 512 by R. Hardy. W. Gawaluch tallied 513 and Matt Dlugosz 505 for Western Liquors.

Lou Tornabene's 562 sparked J-J Lounge to a 2 to 1 nod over Trawinski Insurance. Wally Smelters fired a 546, John Hasterock 522 and Ted Wallace 527 for Trawinski.

B. Dankowski Fires 236-647 In Lewis Jr.

FINAL STANDINGS (First Round)

W.	L.
Jean's Tap	16
Old Style	11
Arm-Wol Service	11
Prospect Clothes	10
Schlitz	10
Ryannlu Club	10
Casey's Corner	8
Joe's Service	8
Top Ten	8
Bruno Dankowski	185.10
Stan Czerski	177.8
Casey Swiontek	176.11
Ed Karol	175.14
Nick Brait	174.20
Gene Watrach	172.
Jos. Brzank	171.19
Bill Herbert	169.15
Aldo Bon	167.6
Ed Wasniewski	167.

Jean's Tap, first round champion of the Lewis Jr. Handicap Bowling loop, compiled a 2,695 scratch series in taking all 3 games from Casey's Corner last Tuesday night at the Lewis Bowl. Bruno Dankowski, the league's premier pin-toppler with an average of 185.10, shot a glittering 647 series, including games of 228 and 236, and Casey Swiontek rolled 200-569 and Ed Karol 530 for Jean's and J. Wenski 486 for Casey's.

Undermanned Arm-Wol Service Station blanked Joe's Service Station on a 200-552 by Joe Mazur. Ed Augustyn tallied 478 for Joe's.

G. Dubis' 516 and Bob Lockbey's 500 enabled Schlitz to spill Prospect Clothes in 2 out of 3. Nick Brait tossed a 500 for the losers.

A 216-574 by Stan Czerski and a 206-532 by Whitey Watrach carried Old Style Lager to a 2 to 1 decision over the Ryannlu Club. Aldo Bon fired a 191-540 for Ryannlu.

Veteran Boxers Dance Oct. 28

The Veteran Boxers (Illinois) Dance will take place Saturday night, October 28, at the Stefanik Ballroom, 2446 South Pulaski Road, starting at 8:30 o'clock.

Pexy Tommy Kluth and members of the dance committee have arranged a fine program of entertainment.

Outstanding boxers and wrestlers of today and yesterday will be on hand to join in the festivities with their many friends and followers.

Tickets can be purchased in advance at Tommy Kluth's famed Galvanize Bar at the Stefanik ballroom lery Bar, 2428 N. Western Ave.

JEAN'S TAP: E. Karol 530, B. Demming 451, E. Wasniewski 498, C. Swiontek 569, B. Dankowski 547.

CASEY'S CORNER: S. Dymek 387, A. Jevyak 373, R. Brouillette 363, B. Lelito 483, J. Wenski 486.

ARM-WOL: B. Herbert 493, J. Mazur 552, W. Kozielec 464, J. Miccek 462.

JOE'S SERVICE: R. Killian 274, J. Rymut 411, R. Kuligowski 419, E. Augustyn 478, K. Killian 428.

SCHLITZ: N. Koscienski 368, G. Dubis 516, B. Reed 438, B. Lockbey 500, W. Swakon 485.

PROSPECT CLOTHES: N. Brait 500, J. Guidice 475, L. Layman 463, F. Spears 451, J. Brzank 434.

OLD STYLE: W. Watrach 534, H. Skavinski 443, S. Czerski 572, J. Moskal 472, W. Majkszak 493.

RYANNLU: J. Siers 404, B. Troy 398, D. Parker 414, T. Dziewionka 439, A. Bon 540.

Vignola Sportsmen Dance October 28

The Mell-O-Knights orchestra will provide popular music during the annual Fall Dance sponsored by the Vignola Sportsmen on Saturday night, October 28, at the Falcons Ballroom, 1062 N. Ashland Ave., corner Thomas St., starting at 9 o'clock.

The Sportsmen have been sponsoring bowling teams and a bowling league for several decades and at one time boasted a crack softball team.

Name 64 Women Stars For World's Bowling Meet At McCormick Place

Chicago, Oct. 24. (Special) — A field of 64 women bowling stars from 17 states and Canada will compete for the World's Invitational Match Game Championship at McCormick Place, Chicago's \$34-million lakefront exposition center, Nov. 16-26.

Makeup of the elite list of invited contestants was announced today by the Bowling Proprietors Association of Greater Chicago, sponsor of this fifth annual World's event. The men's division of the \$48,000 competition will include 128 bowlers and will be announced tomorrow.

Marion Ladewig of Grand Rapids, winner of the World's title in 1957 and again last year, heads the women's field. Arrayed against her are the holders of every major championship decided on longer than a three-game route in American bowling.

Shirley Gams of Chicago, named Bowler of the Year for 1960-61 and newly crowned Chicago City Match Game champion for the sixth time in 11 years, looms as possibly the top challenger for Mrs. Ladewig's crown, but she has all sorts of powerful company.

Included on the list are Helen Duval and Nobu Asami of northern California, National doubles champions; Phyllis Notaro, Brant, N.Y., national All-Star champion and a World's finalist three times in the past four years; LaVerne Carter of St. Louis, who lost last year's World's title to Mrs. Ladewig by only 18 pins across the 48-game finals; Evelyn Teal of Miami, all-events champion of the Woman's International Bowling Congress; Elvira Toepfer of Detroit, 1958 World's runnerup, whose 1960-61 average of 201 was the highest in the nation and Janet Harman, Los Angeles, W.I.B.C. Queens champion.

CANADIAN CHAMPION

Inclusion of a Canadian champion, Nancy McAlpine of Islington, Ont., marks the first time in World's tournament history that a woman from outside the United States has been invited.

The full list of entrants in the women's division follows:

WOMEN'S DIVISION

Joy Abel, Lansing, Ill., Nobu Asami, Richmond, Calif., Stevie Balogh, Cleveland, Pauline Bickel, Omaha, Jeanette Bopp, Milwaukee, Anita Cantaline, Detroit, La Verne Carter, St. Ann, Mo., Ruby Chong, Oakland, California, Ann Christensen, Virginia, Minn., Dotie Crouch, Los Angeles, Evelyn Crowley, Seola, N.Y., Gladys Dempsey, Detroit, Georgette DeRosa, Hillside, Ill., Sadie Dixon, Chester, Penn., Helen Duval, Berkeley, Calif., Harriet Ebbets, Freeport, N.Y., Jean Eder, Westfield, N.J., Robbie Freny, Torrence, Calif., Shirley Gams, Palatine, Ill., Alice Gilkey, Cincinnati, Ohio, Olga Gloor, Norridge, Ill., Charlotte Grubic, Steelton, Pa., Jeannette Grzelak, Rockford, Ill., Wilma Guillery, Downey, Calif., Helen Hall, Portland, Oregon, Elaine Hanzel, Chicago, Janet Harman, Los Angeles, Joan Holm, Chicago, Mary Hoyt, Inglewood, Calif., Jean Justin, Cleveland, Ohio, Mary Lou Keeling, Akron, Ohio, Doris Mae Knechtes, Detroit, Ellie Koniecz, Racine, Wisc., Betty Kuczyński, Chicago, Marion Ladewig, Grand Rapids, Mich., Beverly Lavine, Woodville, Wash., June Llewellyn, Cleveland, Ohio, Merle Matthews, Long Beach, Calif., Nancy McAlpine, Islington, Ontario, Marge Merrick, Columbus, Ohio, Dorothy Metzger, Miami, Val Mikiel, Houston, Betty Monk, Cheyenne, Wyo., Phillis Notaro, Brant N.Y., Jere Price, Ft. Worth, Texas, Dee Purcello, Omaha, Nebr., Hope Riccielli, Downey, Calif., Ginny Salvino, Chicago, Shirley Schroeder, Cincinnati, Ann Setlock, Detroit, Helen Shablis, Detroit, Bobbie Shaler, Chicago, Carol Shevlin, Buffalo, N.Y., Shirley Sjiestrom, Minneapolis, Marie Stivers, Prairie Village, Kansas, Ann Symons, Chicago, Evelyn Teal, Miami, Betty Teschner, Philadelphia, Elvira Toepfer, East Detroit, Eloise Van Geest, Grandville, Mich., Sylvia Wene, Philadelphia, Mary Weyand, North Bergen, N.J., Esther Woods, Burbank, Calif., Donna Zimmerman, Akron, Ohio.

Canadiens Defeat Hawks; Pace NHL

It didn't take the Montreal Canadiens long to regain their accustomed berth atop the National Hockey League.

The Flying Frenchmen tied the New York Rangers for first place by downing the Chicago Black Hawks, 3-2, Sunday night after whipping the Boston Bruins, 6-2, the previous night.

The Rangers, meanwhile, picked up only one point during a home-and-home weekend series with the Detroit Red Wings. They had to settle for a 4-4 deadlock at Detroit Saturday night, then dropped a 5-4 verdict to the Red Wings at New York Sunday.

The Toronto Maple Leafs also picked up ground by routing the Bruins, 9-1, Sunday after battling the Black Hawks to a 1-1 standoff Saturday.

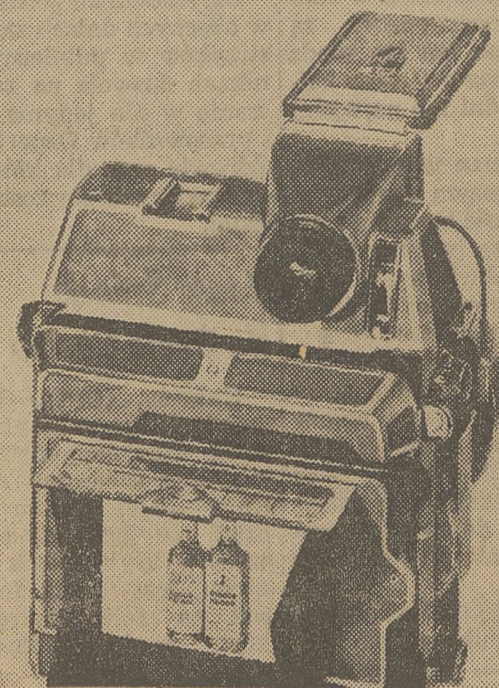
The weekend results left the Canadiens unbeaten in their first five games while the por Bruins were still looking for their first victory after eight contests.

OLD SUNNY BROOK DIST. CO., LOUISVILLE, KY. KENTUCKY STRAIGHT BOURBON WHISKEY 86 PROOF, KENTUCKY BLENDED WHISKEY 86 PROOF, 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS

TAKE A NEW LOOK AT SUNNY BROOK...

YOU'LL LIKE EVERYTHING ABOUT IT!

(1) Discover that this great old brand has the taste of today!
(2) Two kinds of Sunny Brook completely suit modern tastes... smooth and mild Kentucky straight bourbon and... smooth and extra mild blend. (3) Consider the sensible prices. (4) Tonight try Sunny Brook. You're sure to like it.



HOW DO YOU LIKE YOUR WHISKEY?

SMOOTH AND MILD? Buy the Straight

SMOOTH AND EXTRA MILD? Buy the Blend

Pięciu Ekspertów Bada Przyczyny Eksplozji w Fabryce Kosmetyków

30 z Poparzonych Pozostaje Nadal w Szpitalu. — Dziś Pogrzeb ś. p. Edwarda F. Antosza. — Poszkodowani Wnoszą Skargi o Odszkodowanie

Wczoraj zamianowano pięciu wybitnych ekspertów do Ławy Przysięgłych koronera, aby przeprowadzili śledztwo w celu określenia co właściwie było przyczyną ogromnej eksplozji w fabryce kosmetyków firmy Helene Curtis Industries, Inc. przy 3301 North ave. podczas której 250 osób doznało dotkliwych porażeń, a jedna osoba zmarła.

W skład Ławy Przysięgłych wchodzi William Behrens, superintendent produkcji chemicznej dla Abbott Laboratories w North Chicago; John

Verlenden, inżynier bezpieczeństwa firmy Abbott; David S. Klatfer, architekt; Francis X. McCartin, przedstawiciel unii Chicago Pipefitters i Richard Weldon, przedstawiciel unii Chicago Plumbers.

Przesłuchania odbędą się w Poniedziałek

Pięciu ekspertów udało się dziś rano na miejsce eksplozji. A w przyszły poniedziałek rozpocznie się przesłuchanie w pokoju 535 budynku powiatowego. W międzyczasie James J. McKeage, szef inspekto-

rów miejskich badania zbiorników oznajmił, że żaden z czterech zbiorników służących do mieszania składników chemicznych nie eksplodował. McKeage twierdzi, że gazy nagromadzone w budynku, a nie w zbiornikach eksplodowały.

Stwierdzono wczoraj, że w szpitalu nadal znajduje się jeszcze 30 rannych. Dziś rano odbył się pogrzeb ś. p. Edwarda F. Antosza, pracownika firmy Zenith, który zmarł skutkiem eksplozji.

W międzyczasie zgłoszono kilka skarg sądowych o odszkodowanie. Jedną z pierwszych jest skarga firmy Zenith Radio, domagająca się \$200,000 odszkodowania.

Kradzież 5 Zegarków z Rozbitej Wystawy

W poniedziałek rano nieznaną sprawcy rozbili szybę wystawową w sklepie jubilerskim Ciro of Bond Street, Inc. znajdującym się pod nr. 538 N. Michigan ave. Właściciel pro o sprawdzeniu stwierdził, że znikło z wystawy pięć damskich zegarków na rękę, wartości ogólnej około \$1,000.

Trzech Bandytów Ujętych Przez Policję

Po Zabójstwie i Napadzie Na Stację Gazolinową

Policja ujęła trzech bandytów, oskarżonych o napad na stację gazolinową w dniu 16 sierpnia i śmiertelne potrącenie Williama Winklera Jr., lat 26, gdy on i jego brat John urządzili pościg za trzema bandytami.

Ujętymi przez policję są: William Lee Carter, lat 20, z pnr. 1759 Monroe St., Simon Redman, lat 22, 1738 Adams St. i William Malone Jr. lat 19, 1012 Gresham St. Wszyscy trzech przyznali się do udziału w napadzie na stację gazolinową przy 5157 Elston ave., jak twierdzi policja.

Malone podobno podpisał zeznanie w biurze stanowego prokuratora podając, że Redman jest tym, który strzelał. Winkler zmarł w szpitalu szwedzkim kilka dni później. Był on ojcem dwojga dzieci. Trzech bandytów zostało aresztowanych przez detektywów Ben Krusickiego, Seymour Kerbis i Walter Parks, gdy ujęci wmiśniani byli w zabójstwie w innym napadzie rabunkowym, a zdradził ich wspólnik ich Melvin Williams, lat 23, z 3316 Warren Ave. Williams aresztowany w ucieczce piątek pod zarzutem dwóch napadów wyjawiał informacje dotyczące trzech ujętych bandytów. Oskarżenia są dodatkowo o dokonanie dwóch innych napadów i dwóch porwań.

\$50,531 Podatku Od Gemblerów We Wrześniu

Wewnętrzna Służba Podatkowa ściągła sumę 50,531 dolarów podatków od gemblerów w miesiącu wrześniu, z terenu 26 powiatów północnej części stanu Illinois.

Ogólna ta suma była o 3,222 dol. wyższą niż \$47,309, skolektowanych we wrześniu 1960 roku, lecz była też o \$1,849 inższą od sumy 52,380 dol., ściągniętej w sierpniu 1961 roku.

Od daty rozpoczęcia się roku budżetowego, 1 lipca, ogółem ściągnięto od przedsiębiorstw trudniących się gamblerką sumę \$143,148.24 — jako podatek. Podatek wynosi 10 procent od całości biznesu wykonywanego przez gemblerów, którzy opłacili 50-dolarowe znaczki federalne.

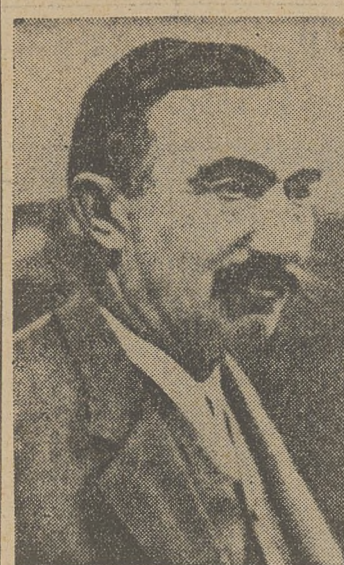
Opiaczenie tych znaczków nie wyłącza gemblerów od odpowiedzialności przed prawami stanowymi i lokalnymi.

Rabunki Na Ulicach

John Hart, 4826 Michigan ave., dał znać do policji, że dwóch osobników z nożami w ręku napadło na niego w pobliżu jego domu i zabrało mu sumę 72 dolarów oraz zegarek na rękę.

Małżeństwo Edward Margulis, 5655 N. St. Louis ave., zgłosiło doniesienie do policji, że zostali oni napadnięci przez dwóch mężczyzn z rewolwerami, gdy oboje wyszli z swego domu i zamierzali udać się do garażu. Bandyci zabrali im 101 dolarów w gotówce oraz trzy pierścionki wartości około 3,700 dolarów.

W 16-tą Rocznicę Zgonu Witos



Wincenty Witos

W 16-tą rocznicę zgonu ś. p. Wincentego Witos, trzykrotnego Premiera Rządu Polskiego, kawalera Orderu Orła Białego, wybitnego Meza Stanu, Nauczyciela, Wycho- wawcy i Przywódcy polskich mas ludowych, oraz Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego, odprawio- na zostanie staraniem mieszcianka "Orka", uroczysta Msza św. w nie- dziele, 29 października, o godzinie 10-tej rano, w kościele Najświę- tzej Marii Panny Anielskiej, na- rożnik ulic Hermitage i Cortland.

Do licznego współudziału w na- bożeństwie za spokój duszy tego wybitnego Polaka, zaprasza się ca- łą Polonię Chicagowską.

Rozpoczęto Kampanię Na Histadrut

Około 300 osób uczestniczy- ło w śniadaniu w Dolnick Community Center, 6122 N. California Avenue, w celu rozpoczęcia kampanii zbiórki funduszy na rzecz Histadrutu, organizacji związków ro- botniczych w Izraelu.

Kampania ta odbywa się obecnie pod egidą Farband, amerykańskiej grupy sponi- szycznej, która stara się zebrać \$30,000 do kwoty Chicago, wy- noszącej \$300,000 w kampanii na rzecz Histadrutu.

Podczas śniadania przema- wiał Louis Segal z New Yorku, sekretarz generalny Farband.

WERBUJMY MŁODZIEŻ DO ZWIĄZKU NAR. POL.

Rezolucja Żałobna

z powodu śmierci założyciela i b. długoletniego kasjera Klubu Pow. Jasto ś. p.

Jakuba Dubiel

Tą drogą zasyłamy nasze ser- deczne współczucie żonie Zmar- lego i rodzinie, oraz żegnamy naszego przyjaciela, którego Bóg Wszechmocny powołał do Siebie.

Niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Zarząd i Dyrekcja Klubu Pow. Jasto.



Wszystkim krewnym i znajo- mym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańszy oj- ciec i dziaduszek nasz ś. p.

Józef Mąka

(małż ś. p. Katarzyny)

członek Tow. Najśw. Imienia Jezus i Tow. Kazimierza Wiel- kiego p.o. św. Jana Chrzcici- ła Nr. 955 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, 23 października 1961 r. o godz. 4ej nad ranem, przeżywszy lat 69. Zmieszki- wał pnr. 11319 S. Langley Ave.

Pogrzeb odbędzie się w śro- dzie, dnia 25 października, o go- dzinie 9:30 rano, z zakładu po- grzebowego pnr. 11739 S. Mi- chigan Ave., do kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcele fa- milijnej.

Na ten smutny obrządek za- prasamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogra- żeni:

Franciszek i Aleksander, sy- nowie; Elżbieta, synowa; Diana i Patricia, wnuczki; wraz z ca- łą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Pisarski i Syn, tel. PUllman 5-3086.



Wszystkim krewnym i znajo- mym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańsza ma- ma i babcia nasza ś. p.

Maria Plohocka

(Z DOMU RUCINSKA) (ZONA Ś. P. TOMASZA)

Członkini Tow. Kazimierza Brodzkiego, Gr. 962 ZNP po krótkiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, dnia 23go paź- dziernika, 1961 roku, o godzinie 1ej w nocy przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w śro- dzie, dnia 25go października, o go- dzinie 10ej rano z zakładu pogrzebowego Ray Kruse & Son pnr. 5652 S. Ashland Ave. na cmentarz na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapras- my wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogra- żeni:

Louise, Connie i Thomas, dzieci; Sandra, synowa; wraz z ca- łą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Ray Kruse & Son, tel. REpublic 7-0077.

Z Pogrzebu ś. p. Ant. Sowińskiego

I znów odszedł w zaświaty je- den z Lipniczan, ś. p. Antoni So- wiński, założyciel kółka Dramat. Im. Kaź. Brodzkiego, Grupa 962 ZNP, członek Tow. Blog. Szy- mona z Lipnicy i Klubu Lipniczan Przem. Ratun., dobry pracownik, jak i czynny członek, spełniający swe obowiązki jak na dobrego Po- laka i Lipniczanina przystało. Po- grzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 października, przy udziale liczne- go członkostwa Tow., przyjaciół i licznej rodziny. — Trumnę nęśli członkowie Tow. Blog. Szymona i Klubu, a asystę pełnili członkowie Kółka Brodzkiego, Grupa 962 ZNP.

Po odprawionych ceremoniach liturgicznych przez księży w ka- plicy i w kościele św. Michała, or- szak pogrzebowy ruszył w stronę Cmentarza Zmarłych. Pańskiego na parcele rodzinnej, gdzie złożono zwłoki na wieczny spoczynek.

Po odmówieniu ostatnich mo- dłów przez księdza z parafii św.

Michała, przy grobie — pożegnał Zmarłego przez Tow. Blog. Szy- mona, jak i Klubu Lipniczan, jak również w imieniu prezesa Kółka Brodzkiego Grupy 962 ZNP, p. Tomasz Paczyńskiego, prezesa Gm. 123 ZNP, również założyciel Kół- ka i Grupy p. Lud. Nowakowski, rzucając grudek polskiej ziemi, z miejsca urodzenia Blog. Szymona z Lipnicy, — wyrażając głębokie współczucie, Jego straszkę mał- żonkę i całej rodziny. Niechaj od- poczywa w pokoju, a Bóg raczy przyjąć Jego duszę do chwały wie- kuście.

Przez Godzine — Brak Prądu Elektr.

Setki domów na południo- wo-zachodniej stronie miasta pozbawionych było w ponie- dzielek w nocy prądu elek- trycznego i światła. Przyczyn- ą było spięcie w podziem- nym kablu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, ś. p.

Jan K. Pierzchała

Członek Tow. Przyszłość Gr. 1515 Z.N.P., Tow. Synowie Polski, Gr. 86 U.P.A. i Tow. Św. Jana Chrzciciela Nr. 421 Z.P.R.K., po

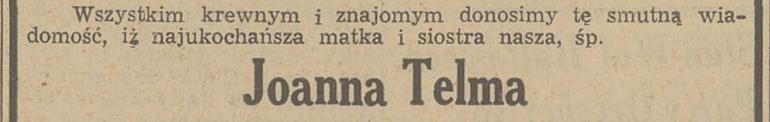
krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opa- trzony św. Sakramentami, dnia 23go października, 1961 roku, o godzinie 7:55 rano, przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26go października, o go- dzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 2658 S. Central Park Ave. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmarłych-wstania Pańskiego na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogra- żeni:

Zofia (z domu Noworol), żona; Florence Poćcia, Alice Scott i Grace Marchewska, córki; Jan C. syn; Franciszek Poćcia, John Scott i Antoni Marchewski, zięciowie; Marion, synowa; (Józef Pierzchała, brat w Polsce; Agnieszka Bieniek, siostra w Polsce). 15 wnucząt.

Pogrzebowi: Noworol, Telefon: 762-2233.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańsza matka i siostra nasza, ś. p.

Joanna Telma

(Z DOMU PROKOP; ŻONA Ś. P. STANISŁAWA)

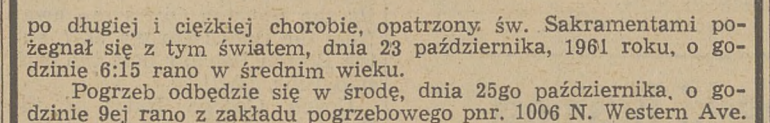
Członkini Stow. Nieświat Różańca Św. 44-tej Róży w Par. ŚŚ. Młodzianków; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go października, 1961 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w śro- dzie, dnia 25-go października, o go- dzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-36 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Woj- ciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogra- żeni:

Loreta-Ann i Dolores, córki; Franciszka Wodka i Anna Trzeńska, siostry; Bronisław Prokop, brat; Paweł Telma, tość; bratowa, szwagrowie, szwagierki, kuzyni i kuzynki, wraz z ca- łą rodziną.

Pogrzebowi B. F. Malec, tel. HAYmarket 1-5800. 23-24



Wszystkim krewnym i znajo- mym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek i pra- dziadek mój ś. p.

Jan C. Jarmusz

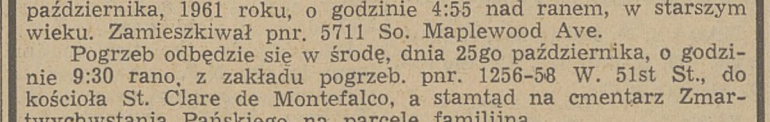
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami po- zegnał się z tym światem, dnia 23 października, 1961 roku, o go- dzinie 8:15 rano w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w śro- dzie, dnia 25go października, o go- dzinie 9ej rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1006 N. Western Ave. do kościoła St. Mark, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogra- żeni:

Helena (z domu Goszkiewicz), żona; Diane i Karen, córki; Charles Ginger, zięć; Anna, matka; Bruno, Stanisław i Stefan, bracia; Patrick, wnuk; wraz z ca- łą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home, tel. ARmitage 6-3378.



Wszystkim krewnym i znajo- mym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek i pra- dziadek nasz, ś. p.

Bolesław Maniszewski

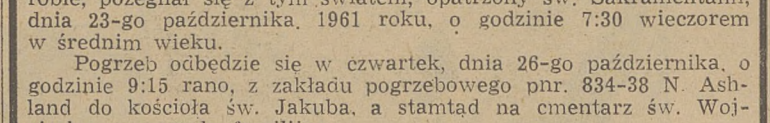
Członek St. Hedwig Ct. 736 C.O.F., po ciężkiej chorobie, poze- gnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23go października, 1961 roku, o godzinie 4:55 nad ranem, w starszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 5711 So. Maplewood Ave.

Pogrzeb odbędzie się w śro- dzie, dnia 25go października, o go- dzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 1256-58 W. 51st St., do kościoła St. Clare de Montefalco, a stamtąd na cmentarz Zmar- twychwstania Pańskiego na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogra- żeni:

Bolesława (z domu Polaszewska), żona; Florentyna, Gertruda, Helena i Leokadia, córki; Alfred, syn; Bernard Claffy, Otto Hueb- ner, Melvin Tanner i John Carter, zięciowie; Adeline, synowa; Leokadia Gorniak, Franciszka Brzuszkiewicz i Siostra Maria Wo- dzimierz, C.S.S.F., siostry oraz wnuki i wnuczki, prawnuki i pra- wnuczki, wraz z ca- łą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, Boulevard 8-5257.



Wszystkim krewnym i znajo- mym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, ś. p.

Jakub Dubiel

Członek Tow. Kadetów Św. Jerzego Nr. 402 ZPRK, Tow. Synowie Wolności Gr. 694 ZNP i Klubu Powiatu Jasto, po ciężkiej cho- robie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go października, 1961 roku, o godzinie 7:30 wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ash- land do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Woj- ciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapras- my wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogra- żeni:

Maria (z domu Rosół), żona; Katarzyna, Edward, Józef, Bro- nisław, Helena i Jan, dzieci; Antoni Podraza i Norbert Fisher, zięciowie; Rozalia, Irena i Janina, synowie; Paweł i Maria, brat i bratowa; wnuki, wnuczki, oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebowi B. F. Malec, tel. HAYmarket 1-5800. (24-25)

Wiedza Pomoże w Zwalczaniu Skażonego Powietrza w Mieście

\$50,000 Będzie Wyasygnowane Na Przepr- wadzenie Badań Naukowych

Wczoraj podczas śniadania Chicago Association of Commerce w hotelu Morrison u- jawniono plan dalekosiężnych badań naukowych, w celu zwalczania skażonego powie- trza ponad miastem i w mie- ście Chicago.

Trzystu przedstawicieli handlu i przemysłu powiedzia- no, że \$50,000 będzie wyasy- gnowane w budżecie miasta na rok 1962 na przeprowadzenie badań dziedziny zanieczy- szczonego powietrza, a więk- szość sumy wyasygnowanej zużyta będzie na wyposażenie ruchomego laboratorium do pobierania prób i poddania tychże analizie chemicznej.

Inżynier Udziela Wyjaśnień ..

To ruchome laboratorium dokładnie zostało opisane

przez inżyniera firmy Com- monwealth Edison, Harvey L. Wyckoff, który oświadczył, że jest to jedyny i najlepszy spo- sób pobierania prób w anali- zie powietrza. Inżynier Wyck- off jest członkiem komitetu kontroli zakażenia powietrza, mianowanego przez mayor'a Daley.

Ruchome laboratorium pró- by powietrza w 25 miejscach ponad miastem. Wyckoff wy- jaśnił, że do badania powie- trza użyty będzie elektronicz- ny przyrząd do liczenia czą-stek, zbudowany w Armour Research Foundation kosz- tem \$50,000. Przyrząd ten "niezwykle szybko" wska- że stopień zakażenia powietrza i składniki cząstek opadające- go na miasto kurzu. Wymiar tych cząstek jest mikroskopij-

ny, bo obejmuje cząstki wy- miaru jednej 50-cio tysięcznej cala.

Dotychczas nie zdołano je- szcze dokładnie poznać skła- dników kurzu, który zanieczy- szcza miasto, ale pewnym jest, że kurz tworzą różne opary chemiczne, szkodliwe dla płuc mieszkańców. Koszt badań analizy powietrza wyniesie \$45,000 rocznie poza zaku- pem laboratorium ruchome- go.

Broń Wyjawia Nowe Ślady w Zabójstwie

Szulczyńskiego, Szofera Taksówki

Policja stwierdziła wczoraj, że Stanley S. Szulczyński, lat 55, szofer taksówki, zabity zo- stał kula z rewolweru kalibru 32 i że wstępne badania śle- dcze wykazują, że broń znale- ziona w pobliżu taksówki uży- ta była w morderstwie Szul- czyńskiego.

Dyrektor laboratorium po- licyjnego Daniel Dragel oznaj- mił, że ślady palców znalezio- ne na broni i w taksówce są definitywne.

Policja przypuszcza, że wo- bec tego, że kula utkwiła w ty- le głowy Szulczyńskiego, kula wystrzelona została wewnątrz taksówki. Jeden ze świadków poda, że widział uciekających trzech młodych mężczyzn, w pobliżu taksówki, ale nie mógł dokładnie dać ich rysopisu.

Detektywi twierdzą, że w taksówce było trzech pasa- żerów, gdyż miernik wskazywał dodatkową taryfę. Niestety, Szulczyński nie wypełnił for- mularza, wskazującego gdzie podjął swych ostatnich pasa- żerów, co utrudnia nieco śle- dztwo.

Policja przypuszcza, — że Szulczyński został zabitym, gdy bronił się przed okradzie- niem go z pieniędzy, które znalazł w jego kieszeniach. Widocznie zabójcy przestras- zyli się i uciekli po zastrzele- niu szofera taksówki, który zwykle przystawał z taksów- ką swą przy Milwaukee ave., w pobliżu Division i Ashland.

Małe Zapasy Zastrzyków Przeci- w Przeziębieniu w Publiczn. Klinikach

Komisarz Zdrowia Wyjaśnia, że Zapasy Mają Być Uzupełnione w Ciagu Naj- bliższych 10 Dni

Dr. Samuel L. Andelman, komisarz Chic. Departamentu Zdrowia ogłosił w poniedział- ek, że z a p a s y zastrzyków przeciw przeziębieniu w ma- gazydach Departamentu są ma- ła lecz stan ten ma uleść zmianie na lepsze w ciągu naj- bliższych 10 dni lub najwyżej do 2 tygodni.

Dr. Andelman wyjaśnia, że jest to najlepszym sprawdza- niem, że ludność korzysta z za- strzyków przeciw przeziębie- niu. A brak chwilowy surowi- cy świadczy również dobitnie, że mieszkańcy Chicago powa- żnie potraktowali raporty Kra- jowej Służby Zdrowia, że w tym roku, pod jesień należy spodziewać się epidemii gry- py. Służba Zdrowia od czasu do czasu ostrzeżenie o epi- demii wstrząsa do swych rapo- rtów od sierpnia bieżącego ro- ku.

Epidemia grypy (influenzy) jak dotąd nie ukazała się wła- śnie dlatego — jak mówi dr.

Andelman, że mieszkający zgłaszali się tłumnie do pod- dania się zastrzykom przeciw przeziębieniu.

Dr. Andelman podkreślił, że w obecnych dniach zapasy za- strzyków w publicznych kli- nikach dozwolą na zaopatry- wanie w nie jedynie obsługi i pracowników Departamentu Zdrowia oraz dla kobiet spo- dziewających się zostać mat- kami.

Nowy Spisek Na Życie Castro

Hawana. (UPI).—W prze- mówieniu na zebraniu "Mło- dych Rewolucjonistów" w Hawanie czerwony dyktator Kuby Fidel Castro powie- dział, że jego tajna policja znów wykryła spisek na jego życie. Jest to już drugi spi- sek na życie Castro "wy- kryty" w ciągu jednego mie- siąca.

★
JAN KOCHANOWSKI
PIEŚNI
I WYBÓR INNYCH WIERZYSZY
★
... Arcydziała
Literatury Polskiej
Popularne wydanie
w miękkiej oprawie,
opatrzone wstępem
i przypisami prof T. Sinka
CENA: \$1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave
Chicago 22 Ill.
NA C.O.D
KSIĄŻEK NIE WYŁYAM!

✠
Wszystkim krewnym i znajo- mym donosimy tę smutną wia- domość, iż najukochańsza ma- matka, babcia i prababica nasza, ś. p.
Michalina Kulesza
(z domu Daszut, żona ś. p. Władysława)

Członkini Tow. Matki Boskiej Różańcowej przy Par. Św. Ka- zimierza, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakra- mentami, dnia 23go paździer- nika, 1961 r., o godzinie 12:45 po południu, w podeszłym wie- ku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26go paździer- nika, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 3054 W. Cermak Rd. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmen- tarz Zmarłychwstania Pań- skiego na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek za- prasamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogra- żeni:

Jeanine Breuer, Violet Koz- a, Henrietta Grzech, Leonard i Leo, dzieci; John Breuer, zięć; Frances i Sophie, synowie; Ja- nina Daszut, bratowa; wnuczki, wnuki i prawnuczka, wraz z ca- łą rodziną.

Mistyfikacja Niemiecka Na Dniu Niem. Jedności w Czerwcu w Chicago

Dla Podkreślenia Jedności Niemiecko-Austriackiej Jakis Niemiec Odegrał Rolę Dra. Franza Haromy'ego, Konsula Generalnego Austrii, i Wygłosił Za Niego Mowę Na Programie Jedności Niemieckiej w Riverview, Nie Krępując Sie Wcale Faktem, Ze w Tym Czasie Konsul Gen. Dr. Haromy Nie Był Wcale Obecny w Chicago

W numerze Dziennika Związkowego z dnia 24 lipca ukazała się wiadomość o odbyciu w Parku Riverview "Dnia Jedności Niemieckiej". Była to zwykła wiadomość z wydarzeń lokalnych. Sprawozdawca Dz. Zw. napisał to, co tam widział i słyszał. Między innymi sprawozdawca napisał, że — przemawiając na "Dniu Jedności Niemieckiej" konsul generalny Austrii w Chicago dr. Franz Haromy nadesłał list do Redakcji Dz. Zw., w którym stwierdza, że nie tylko nie był wcale obecny na "Dniu Jedności Niemieckiej" w Parku Riverview, ale w tym czasie wcale nie było go w Chicago.

Tymczasem austriacki konsul generalny w Chicago dr. Franz Haromy nadesłał list do Redakcji Dz. Zw., w którym stwierdza, że nie tylko nie był wcale obecny na "Dniu Jedności Niemieckiej" w Parku Riverview, ale w tym czasie wcale nie było go w Chicago.

List Konsula Generalnego

Treść listu dra. Franza Haromy'ego brzmi, jak następuje:

Dear Sir,
Recently a copy of your paper of July 24, 1961, has been brought to my attention which contains an article about a picnic organized by the "German Day Association, Inc." at the Riverview Park in Chicago.

In this article, the writer states that "the Austrian Consul" had participated in this event and even made a speech to the effect that Germans and Austrians should find themselves under a common roof. No name of the Alleged Austrian Consul was given in the article.

On the days of 17 and 18 June which are mentioned to have been the date of the event in question, I have been out of town and did not participate in any event whatsoever. I have never commented in public on any question related to Germany whatsoever.

May I ask that you print this statement and at the same time add a few words regret regarding this error.

Sincerely Yours,
Dr. Franz Haromy

Mistyfikacja

Czyniąc zadość życzeniu generalnego konsula Haromy'ego zamieszczamy list jego. Nie możemy jednak spełnić prośby o wyrażenie żalu z powodu popełnionej przez naszego sprawozdawcę pomyłki. Natomiast chętnie podkreślamy nasze oburzenie z powodu wyzyskania osoby dra. Haromy'ego dla celów mistyfikacyjnych.

colna" i "Wuja Sama" oraz "Miss Germany" i "Miss Austria".

Flaga i Hymn Austrii

Po wciągnięciu na maszty flag amerykańskiej, niemieckiej i austriackiej, w tej samej kolejności odśpiewano hymny narodowe.

Hymn austriacki pięknie zaśpiewała pani Rosemary Zacher. Po zakomunikowaniu nieobecności gubernatora stanu Illinois i R. Daley, mayora Chicago — przedstawiono wybitnych gości: polityka Williama Saltia, radcę miejskich Rosenberg i Hennenberg, pobożce cel Meisnera a także speakerów "Germania Broadcasting" Kleina i Gerstenberga z których każdy wygłosił krótsze lub dłuższe przemówienie. Kulminacyjnym punktem programu było przedstawienie i mowa generalnego konsula zach.-Niemiec dra. Guenthera C. Motza.

Przedstawiono Kogoś Jako Konsula Haromy'ego
Gdy po zakończeniu mowy uciły długi-trwałe oklaski, z głównej trybuny padło nazwisko dra. Haromy'ego po witane hucznymi oklaskami — po czym, "ktoś" rozpoczął przemówienie zak o n c z o n e stwierdzeniem, że wszyscy Niemcy powinni znaleźć się pod wspólnym dachem.

Dziennik Związkowy Był w Porządku
Wobec braku jakiegokolwiek reakcji ze strony miejscowych austriackich władz konsularnych na treść zamieszczanych w dzienniku "Abendpost" komunikatów i oficjalnym programie korespondent Dz. Zw. nie mógł przypuszczać, że reklamowy udział Austriackiej Republiki Związkowej w imprezie "Niemieckiego Dnia Jedności" jest zwykłą mistyfikacją.

Dziennik Związkowy nie może także ustalić kto właściwie przemawiał, ponieważ ani dr. Haromy'ego, ani owe go "mówcy" sprawozdawca Dz. Zw. nie zna osobiście. W tej sprawie powinni udzielić informacji: prezes Ernst A. Eicken lub wiceprezes Joseph Giess, którzy przedstawiali wybitnych gości, ewentualnie speaker "Germania Broadcasting", który streszczał przemówienie w audycji radiowej.

Wymowne Szczegóły
Dwa charaktery s t y c z n e szczegóły. W sprawozdaniu z przebiegu obchodu (Abendpost z dnia 20 czerwca b.r. str. 3) część programu zawierającą przedstawienie generalnych konsultów dra. Motza i dra. Haromy'ego opuszczono. Tak samo w artykule redakcyjnym "Abendpost" z dnia 21 czerwca b.r. str. 2) pt. "Deutscher Tag ohne Promi-



WOLNY BILET do socjalizmu. — Niezależny pisarz amerykański, — Charles Hugh Dillon (powyżej) otrzymał darmowy bilet na statek do Nowej Zelandii od kontraktora R. Nesmith z Houston, Tex., z tym zastrzeżeniem, że odwoła on swe obywatelstwo amerykańskie. Dillon, który głosi socjalizm o trzymał od Nesmith propozycje, że zapłaci mu za podróż do jakiegokolwiek kraju, który Dillon lubi bardziej niż USA.

Oboje pobrali się w Nowym Yorku. Anastazja wyjechała z Polski, gdy miała lat 18. Od czasu działań 2 wojny światowej — Anna nie miała od siostry żadnej wiadomości. Było jej tylko wiadomo, że siostra Anastazja Misiura, miała troje dzieci: Marie, Annę i Jana, wszystkie urodzone w Nowym Yorku.

Wiadomość tę do prasy skierowała siostrzyczka Anny Jendrejczak, w jej imieniu, zamieszkała w Australii, Mrs. Lillian Oliver, 113 Miller Rd. Willowood NSW, Australia.

Wiadomości z Polski

Wielkość "Wesela"
Miarę wielkości "Wesela" Wypiańskiego ujawnia w pełni sążnistość tom pt. "Wesele" we wspomnieniach i krytyce" opracowany przez Anielę Lempicką a ogłoszony przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie. Obejmuje on materiał znacznie szerszy od słynnej "Plotki o Weselu" Boya — a czyta się równie zajmująco. Książka zawiera kilkadziesiąt doskonale dobranych ilustracji; wroty jej można wielką i aszującą poczytność.

Wspomnienia
Wspomnienia Wiesława Szymańskiego, wydane pod tytułem "Ballady przed burzą" a poświęcone młodym pisarzom z okresu dwudziestolecia, przypominają mimochodem, że w dorobku tragicznego zmarłego w Rosji Władysława Sebylewskiego krył się wiersz pt. "Ryby na piasku". Taki właśnie tytuł nosić będzie oddawna zapowiadana antologia młodych poetów londyńskich zestawiona przez Adama Czerniawskiego.

Gwoli ścisłości przypomnieć trzeba, że młodzi inicjatorzy angielskiej broszury milenijnej, przed zwróceniem się do Klary Rolskiej, zwracali się bez powodzenia do londyńskich i paryskich historyków starszej i średniej generacji, spotykając się nieodmiennie z rekuza. Boli to tembardziej, że starsza generacja nie szczędzi czasu i papieru na pouczenie młodych — po nieważnie.

Dwa nowe tomy wspomnień o obozach koncentracyjnych: o "Dachau" — Tadeusza Gędzińskiego i o "Gusen, przedsiönku piekła" — Jerzego Osuchowskiego. Oba wydane w Warszawie.

Po 10-Ciu Latach

Mineło 10 lat od samobójczej śmierci zdolnego pisarza młodego pokolenia Tadeusza Borowskiego. W jednym z pism krajowych ukazały się dotąd nieopublikowane jego listy. Są to fragmenty korespondencji Borowskiego z lat 1943-4, gipsy z Pawlaka i Oświęcimia oraz listy z Monachium, Paryża, Lyonu i Nicei. W dwu z nich Borowski zachwyca się wierszami Stanisława Balińskiego.

Aresztowany przez Niemców w lutym 1944, Borowski przeżył parę lat w Oświęcimiu i innych niemieckich obozach koncentracyjnych. W r. 1946 wrócił do Kraju. Odebrał sobie życie w r. 1951. W roku bieżącym wyszła nakładem PIW jego książka pt. "Pożegnanie z Marią i inne opowiadania".

Autentyści

Autentyzm, któremu patronuje od lat Stanisław Czernik, ma sporą grupę zwolenników tak w Kraju jak na emigracji (w Londynie grupa "Rytm"). Jednym z autentyków w Kraju jest Józef Andrzej Frąckiewicz. Niedawno ukazał się tom jego wierszy wybranych w krakowskim Wydawnictwie Literackim. Jest to płyty tom Frąckiewicza. Zawiera wiersze z lat 1930-1960 (a więc trzydziestolecie). Pierwszy jego tomik nosił tytuł "Łakami w górę" (1936) "Zie-

★ KONTRAKTORZY

EDMUND ORLIKOWSKI
KONTRAKTOR-BUDOWNICZY
Po Najniższe Ceny Za Pracę Wykonaną Przez Ekspertów, Wolajcie Na Ten Jeden Numer
Newcastle 1-7494

Zamieszkała w Australii — Szuka Szej Siostry

Jendrejczyk Anna — (zameżna) urodzona w m. Paszowa (Polszowa — w brzmieniu niemieckim), córka Aleksandra i Katarzyny Duwili, lub Duillit, poszukuje wiadomości o swej siostrze Anastazji Misiura i o jej mężu Michale Misiura, urodzonym na Ukrainie.

Oboje pobrali się w Nowym Yorku. Anastazja wyjechała z Polski, gdy miała lat 18. Od czasu działań 2 wojny światowej — Anna nie miała od siostry żadnej wiadomości. Było jej tylko wiadomo, że siostra Anastazja Misiura, miała troje dzieci: Marie, Annę i Jana, wszystkie urodzone w Nowym Yorku.

Wiadomość tę do prasy skierowała siostrzyczka Anny Jendrejczak, w jej imieniu, zamieszkała w Australii, Mrs. Lillian Oliver, 113 Miller Rd. Willowood NSW, Australia.

★ KONTRAKTORZY

EDMUND ORLIKOWSKI
KONTRAKTOR-BUDOWNICZY
Po Najniższe Ceny Za Pracę Wykonaną Przez Ekspertów, Wolajcie Na Ten Jeden Numer
Newcastle 1-7494

★ PRACA ŻENSKA

Laminators transformers, to laminate power i output transformers
Do pracy dziennej i wieczornej. Dobra zplata. Zgłoszać się: 2045 W. Churchill ACE TRANSFORMERS CO.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od \$29.00. Skowron 38 lat doświadczenia. Telefon PEñsacola 6-1670 rano przed 10-lub po 5-tej.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 24 Paźdz.

Klub Zwierzniczan — odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 24 października, w sali Z. Kl. Małopolskich. Początek o godz. 8-jej wieczorem.

Prezes R. Drozd prosi członków o przyb. się na posiedzenie, są bowiem ważne sprawy do załatwienia. — Rudolf Drozd, prezes; G. Stoch, sekr. prot.

Środa, 25 Paźdz.

Okręg 1-szy Legionu Pułaskiego, odbędzie regularne swe posiedzenie w środę, 25 października, o godz. 7:30 wiecz., w sali p. Le-szczyński, 2532 W. Fullerton Ave. Są ważne sprawy do załatwienia, jest to też ostatnie posiedzenie przed naszą zabawą, więc obecność wszystkich delegatów jest wymagana. — Henryk Wawrzon, kom.; H. Michałak, adjut.

Klub Ziemi Północnej, odbędzie

swe posiedzenie w środę, 25 paźdz., w sali Weteranów 1239 N. Wood ulica, o 8 wieczorem. — J. Jabłoński, prezes; S. Sieja, koresp.

Czwartek, 26 Paźdz.

Tow. Sztańdara Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe regularne posiedzenie w czwartek, 26 października b.r., w sali pnr. 1401 W. Superior ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o obecność, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — St. Gazda, prezes; Fr. Sikora, sekr. prot.

Towarzystwo Obrona Wolności, Grupa 2879 ZNP, odbędzie swe

nasz. zebranie w sali PLAW 1113 N. Milwaukee Ave., w czwartek 26 października, o godzinie 7 wieczorem. Ze względu na wiele ważnych spraw członkinie i członkowie proszeni są o obecność. — Antoni Tomaszewski, prezes; P. Kaczmarek, sekr. finansowy.

Orkiestra Pułaskiego

Orkiestra Pułaskiego, Oddział 70 Ligi Morskiej, — uprzejmie zawiadamia, iż miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 27 października, w sali Nowaka, 1246 N. Western Ave., o godzinie 8-jej wiecz.

Nowy Oddział nasz, gorąco apeluje do znanych Pań i Panów, aby przybyli na to zebranie i zapisali się na Członków, tego nowego Oddziału, który posiada swoją własną Orkiestrę i napewno polubić nasze sympatyczne grono. — Tadeusz Przybylski, prezes; J. Krawczyk, sekr.



ŚLADAMI OJCA. — Na arenie cyrkowej w Bostonie w roli odgrywanej ostatecznie postać kłowna Kelly ukazał się... syn jego, Pat Kelly. Podobno wcale on nie ustępuje swemu ojcu w tej roli.

★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI CONSTRUCTION COMPANY
WSZELKIE RODZAJE PRZEBIEGÓD OD FUNDAMENTU DO DACHU
Poprawiamy Przekroczenia Budowlane i Wykonujemy Naprawy Plumbierskie
ES 8-0343
Telefon Czynny 24 Godzin Na Dobe

A. ABALL ROOFING

Istnieje 48 lat
Rynny, felce, dachy, kominy naprawiamy, wzmacniamy lub zakładamy nowe. Pokrywanie dachów malowanie na zewnątrz i kalkowanie. Kompletne assekuracja. Bezpłatne kosztorysy po najniższej cenie. Robota swiatawowa. Otwarte w dzień, wieczorem i w niedzielę.
LA 1-6047 RO 2-8778

★ INTERESY

No Competition
Attention Pharmacists!
DRUG SUNDRIES

Located near finest Northern Illinois most famous restaurants and resort areas. Excellent location for addition of Pharmacy. Sales in excess of \$100,000 annually. Sacrifice for cash: \$20,000. Owner has other interests. Serious parties call

Ray Yalden, WOODland 4-7824 ROCKFORD, ILL.

BALWIERNIA na sprzedaż, przystępny czynsz, 3151 W. 26 Street.

★ PRACA MĘSKA

SPOSOBNOSĆ dla mężczyzny, który rozumie się na ostrzeniu pił i może zająć się zupełnie prowadzeniem składu, Telefonować 467-0160.

OPERATORÓW NA MASZYNACH

Turret lub Engine Lathe
Wiek nie stanowi przeszkodę jeżeli posiadacie doświadczenie.
DURO-LIFE BARINGS CORP.
3335 S. Ridgeway Ave.
Bishop 7-5735

General Factory Work

Experienced
Filling and Labeling
GRAHAM PAINT & VARNISH CO.
4814 S. Richmond St.

ENVELOPE MACHINE ADJUSTER

Must be experienced man. Good opportunity. Many Company benefits. See Don Carlson.
KAROLTON ENVELOPE CO.
1521 W. HARRISON ST.

REFRIGERATION ENGINEERS

We are seeking refrigeration engineers with a background in refrigeration systems engineering, cabinet engineering or both. This is a responsible position in an established dept. with a company of unlimited growth. Attractive salary and benefits. Send resume, all information held confidential to J. J. Pawlik.

Franklin Mfg. Co.

65 N. E. 22nd Avenue
Minneapolis 18, Minn.

FOLDING CARTONS

PROGRESSIVE MFG. LOCATED ELK GROVE, A SUBURB OF CHICAGO. EASILY ACCESSIBLE VIA NORTHWEST TOLLWAY. NEEDS EXPERIENCED

DIE CUTTING PRESSMEN FEEDERS

STEADY WORK GUARANTEED TOP PAY. — FRINGE BENEFITS. WE ARE GOING PLACES — WHY NOT GO WITH US? MR. DAN.
National 5-8090

Krawca-Bushelmana

Do zakładu czyszczenia. Stała praca.
Studio Cleaners
623 N. State Street

ENGINEER

Well established Ohio concern has opening for chief engineer of high speed metal stamping presses. The man responding to this ad must be capable but not necessarily now titled chief engineer.

Receptive to talented man who has been caring the load without title. Write giving full details in resume. All information held confidential.

Write or phone:
Mr. Forkner:
ELmhurst 1-3300

Precision Welder

and
Flexal Press Corp.

3520 Ibsen Ave.
Cincinnati 9, Ohio

★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI CONSTRUCTION COMPANY
WSZELKIE RODZAJE PRZEBIEGÓD OD FUNDAMENTU DO DACHU
Poprawiamy Przekroczenia Budowlane i Wykonujemy Naprawy Plumbierskie
ES 8-0343
Telefon Czynny 24 Godzin Na Dobe

★ DOMEY

POWABNY 6 pokojowy murywany ranch, pełen uroku, dwie łazienki, murywany garaż na dwa auta, duża 55x125 stóp parcela, — właściciel musi sprzedać. 5239 S. Keating Ave., Bishop 2-1116.

Przez Właściciela, Dobra Dochodowa Posiadłość
Parafia M. B. Dobrej Rady
Murywany bungalow, 1-5 (3 sypialnie) i 1-3 pokojowe na górze, 3 pokoje w bezmencie, wszystkie wynajęte, telefon, pralka, kuchnia z szafkami, olejowe ogrzewanie gorącą wodą, blisko szkół, komunikacji, okolica 36th i Wood, \$18,000.

Przez Właściciela

Parafia Our Lady Help of Christian 2 mieszkalniowy murywany, 2-ski, — bardzo czysty, kryte werandy, telefon, pralka, kuchnia na dole, nowa łazienka, łazienka na górze, wiele dodatków wraz z air conditioner, natychmiast do objęcia, na szybką sprzedaż, \$28,800.

4706 W. Superior St.

lub telefonować ESlebrook 8-8355

RAVENSWOOD MANOR

4545 N. Mozart (2832 West) obszerny dom oraz przona parcela, 4 duże sypialnie, blisko szkoły M. B. Miłosierdzia, właściciel wyjeżdża z miasta, musi sprzedać. Sprzedawca dom bez przonęj parceli za \$19,975.

AMBASSADOR 2-4260

★ Domy Poza Chicago

Cicero, Przez Właściciela
1 1/2 piętrowy, 7 pokojowy dom, 4 sypialnie, 2 na górze, 1 na dole, pełny beżment, automatyczne gazowe ogrzewanie, nowy szafkowy zlew, dywany od ściany do ściany, garaż na 2 auta, niskie podatki, blisko szkół, kościołów, doskonała komunikacja i zakupy, \$15,000. Tylko za umówieniem się. Harrison 7-1870, OLympic 2-8168

CENA NA SZYBKĄ SPRZEDAŻ \$6,000

Wymagane tylko \$3,000

Idealny na zamieszkanie przez cały rok! MICHIGAN, nowoczesny cottage przy Campbell Lake, Hesperia, Mich. dobre rybowlstwo i polowanie, 5 pokojowy z dużym kominkiem z frontem (żelaza), nowoczesna kuchnia, Pizale lub telefon Muskegon S. H. 44-883. Właściciel musi sprzedać. 2600 Putnam Rd., South North Muskegon, Mich.

RIVER GROVE 2 DOCHODY

Czysto utrzymany bungalow, 5 pokoi na górze, 4 pokoje na dole, garaż, aluminiowe drzwi, okna i siatki, dywany, ogrodzenie. Muscie zobaczyć. Tylko \$23,500.

CHODOY

Gladstone 3-0880

★ DO WYNAJĘCIA

UMEBLOWANE mieszkanie 4 pokojowe, łazienka, 2422 W. Thomas.

★ FARMY

FARMA w stanie Michigan, 94 mile od Gary, Indiana, sprzedaje sam właściciel. Nie płacicie komi-sowego agentom. Cena niska. 100 akrów lub 80 akrów z budynkami, pierwszorzędna ziemia, piękna okolica, 8 pokojowy dom mieszkalny, 5 na dole, 3 u góry. Ziemia i gorąca woda. Wanna, kryty prysznic, elektryczność w do-tycznej pompy. Cena za 80 akrów \$14,500. 100 akrów \$15,000. Po więcej informacji proszę pisać lub telefonować L. P. Lewgoud, 4167 Adams Street, Gary Indiana. Telefon Gary 884-9602.

★ CZARNA ZIEMIA

CZARNA ziemia, 10 buszli—\$4.00, 20 buszli—\$6.50. Telefon 521-2130.

★ KSIĄŻKI

SEKNIK! SENNIK!

Nowoczesny Sennik Persko-Egipski

Wyjaśnia ponad 1,000 snów!

W tej samej książce

PRAWDZIWE PROKOTWA

MICHAŁY

Królowej ze Saby

czyli

SYBILLA

oraz przepowiednie

KSIEDZA MARKA WERNYTHORY i innych

Cena \$1.25

Tylko

Wraz z Przewidy Pocztowa

Dziennik Związkowy

1201 MILWAUKEE AVE.

CHICAGO 22 ILL.

NA C. O. D.

KSIĄŻEK WIP WYSYŁAMY

SMIECH! HUMOR! SATYRA!

"Serdeczna książka w błękitnym okładzie"

mówia o niej krytycy

RADIOWE IGRASZKI

MARKA GORDONA

Cena \$3

około 300 stron

Zamówienia Kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago 22, Illinois

(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)



Kadar Ulbricht Gomułka Nowotny Zhivkov



Mikoyan Khrushchev Kozlov



W Sobotę 4-go Listopada Doroczny Bal Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP

Komitety Balu Pod Przewodnictwem Prezeski Fr. Dymek Pracują Wytrwale Dla Zapewnienia Powodzenia Zabawie

Przygotowania do dorocznego balu Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP postępują energicznie naprzód pod baczny okiem prezeski p.



Kazimiera Świtek-Carr
przew. kom. muzyki

Franciszki Dymek. Bal odbędzie się w sobotę, 4go listopada, w pięknej sali balowej hotelu Sherman, przy Clark i Randolph ul., w śródmieściu.

Pamiętnik

Komitet Pamiętnika pod przewodnictwem p. Janiny Kieres zabiega o zdobycie jak największej liczby ogłoszeń, pragnąc ażeby z tego źródła wypłynął poważny dochód na cele dobroczynne.

Debiutantki

Przewodniczącą komitetu debiutantek p. Wiktoria Kolman uprasza młode Związkowiczynie ażeby natychmiast wniosły aplikacje do biura wiceprezeski ZNP p. Franciszki Dymek w Domu Związkowym. Nie wiele już czasu pozostaje do balu, dlatego też Młode Związkowiczynie w wieku od 17 do 25 lat które pragną być zaprezentowane Polonii chicagowskiej na balu Stow. Dobroczynności powinny już wnieść swą aplikację, podając imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania, numer grupy związkowej do której należą i wszelkie dane dotyczące swych wykształcenia i zainteresowań osobistych. Aplikacje debiutantek można otrzymać w biurze wiceprezeski p. Franciszki Dymek.

Kwiaty

Komitet Kwiatów z p. Elżbiety Maryanowskiej na czele obchodzi naszych polskich kwiatowiczek z prośbą o donację kwiatów na bal, spotykając się z serdecznym przyjęciem, zrozumieniem i poparciem od naszych rodaków.

Bilety

Komitet Biletów z p. Heleny Marzec na czele wykonaw-

już częściowo swą pracę rozsyłając bilety do Grup i Gmin ZNP, a resztę swych czynności wykona na balu w dniu 4go listopada. Cena biletów wynosi \$2 od osoby. Bilety będzie można nabyć przy wejściu albo też przed balu w biurze wiceprezeski Dymek.

Rezerwacja Stolków

Komitet Rezerwacji Stolków z p. Emilią Czernek na czele przypominając rezerwację, ale przypominając że należy pospieszyć się z rezerwacją gdyż w ostatniej chwili może zabraknąć stolków. Rezerwacje wynoszą \$1 od osoby, czyli \$10 za stół. Rezerwacje są



Elżbieta Maryanowska
przew. kom. kwiatów

przypominając w biurze wiceprezeski Dymek.

Dwie Orkiestry

Komitet Muzyki z p. Kazimierą Świtek-Carr postara się o dwie dobre orkiestry Antosia Kawałkowskiego i zapewnienia miłośników dobrej zabawy, że będą mieli okazję wytanecznić się do woli.

Nad zapewnieniem powodzenia zabawie działają następujące komitety:

Komitety Balu

Na czele komitetu balu jako przewodniczącą znajduje się komisarka Okr. 12 ZNP, Maria Szeląg, a jako wiceprzewodniczącą komisarka Okr. 13 Adela Gwik.

Komitet Pamiętnika: Janina Kieres, przew., Zofia Buczkowska, wiceprzew., Karolina Budz, Janina Zapka, Stefania Foszec, Maria Galińska, Anna Wojciechowska, Apolonia Kmak, Agnieszka Czachor, Helena Madej, Maria Stefan, Maria Mazewska, Maria Klinger, Rozalia Kogut, Maria Ogórek, M. Ryszcz, Julia Prochot, Helena Marzec, Janina Migala, Anna Korbel, Wal. Borucka, Jadwiga Pasia, Joanna Soberska, Eleonora Karcewska i p. Krawczyk. Opiekę nad komitetem prezeska Dymek powierzyła dyrektorze ZNP, a wiceprezesce Stow. Dobroczynności p. Bronisławie Helkowskiej.

Komitet Debiutantek: Wiktoria Kolman, przew., Stefania Michałowska, wiceprzew., Maria Obidzińska, Siedlecka, Elż. Maryanowska, Eleonora Tragarz, Józefa Mondała, Józefa Janikowska, Zofia Dusik, Stanisława Uzumek, Helena Orawiec i Rozalia Kogut. Opiekę nad tym komitetem prezeska Dymek powierzyła dyrektorze ZNP, a wiceprezesce Stow. Dobroczynności p. Katarzynie Ziemia-Dienes.

Komitet Kwiatów: Elżbieta Maryanowska, przew., Kazimiera Świtek-Carr, wice-



Adam Grzegorzewski
Kierownik Zarządu Programu Nadawczego Dziennika

Sluchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC W KAŻDY CZWARTEK od godziny 7 do 8 wieczorem. Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny.

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrosowie anonsery



Zofia Buczkowska
wiceprzew. kom. pamiętnika

przew., Maria Klinger, Maria Forys, Marta Sakowska, Bronisława Rybarczyk, Stanisława Pyra, Anna Ligieska, Stanisława Rychalska, Ludwika Adamowska, Maria Ogórek, Maria Porlier, Katarzyna Modzelewska, Stefania Furmaniak, Kazimiera Tabor i Jadwiga Pasia. Opiekę nad tym komitetem powierzyła prezeska Dymek dyrektorze ZNP, a wiceprezesce Stow. Dobroczynności p. Karolinie Spisak.

Komitet Biletów

Marzec, przew., Adela Clark Kozłowska, wiceprzew., Maria Kwiatkowska, Janina Kieres, Ludwika Adamowska, Stanisława Tylicka, Helena Sternińska i Helena Koniuszewska.

Komitet Rezerwacji Stolków: Zofia Czernek, przew., Alicja Rozkuszka, wiceprzew., Emilia Czernek, Emilia Mucha, Emilia Jasniowska, Leonka Sokalska, Maria Józefiak, Zofia Buczkowska i Elaine Lipińska.

Komitet Prasy

red. Helena Moll, przew., Rozalia Wojcik, Józefa Rze w s k a, Apolonia Kmak i Maria Brynizka.

Komitet Muzyki

Kazimiera Świtek-Carr, przew., Bronisława Walacha i Emilia Czernek.

Rabunki Na Ulicach

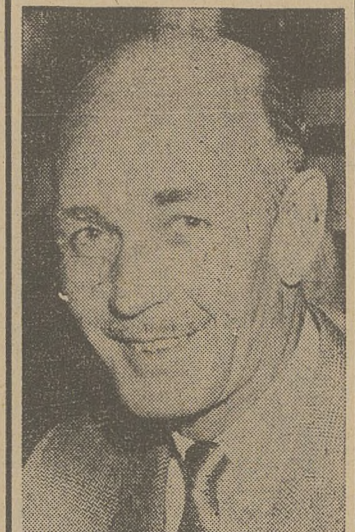
Victor Gaurige, obsługujący stację gazolinową przy 100 W. 22-ga ulica, oświadczając policji, że został on obrabowany przez sumy 165 dolarów przez dwóch osobników uzbrojonych w rewolwery.

Zabezpieczenie Sie Teraz W Węgiel i Olej Do Opału

Wszyscy pamiętamy kłopoty zeszłej zimy, kiedy to na skutek wielkich opadów śnieżnych i zimna, utrudniony był dowóz węgla i oleju do opału i kiedy to wszyscy naraz chcieli mieć dostarczony opał. Unikajcie więc niepotrzebnych kłopotów. Mimo że, na razie pogoda nam sprzyja, pora roku jest już późna i dobrze pomyśleć TERAZ o zabezpieczeniu się w potrzebny na zimę węgiel i olej do opału. W wielu stanach spadły już śniegi i temperatura obniżyła się znacznie. Później będzie nam trudniej i drożej kupić węgiel i olej. Unikajcie więc niepotrzebnych kłopotów. (R.M.)

Teraz więc jest najlepszy czas zamówić potrzebny opał na zimę i być przygotowanym na wszelkie ewentualności. Zatelefonujcie jeszcze dzisiaj do Pulaski Coal Co., Bishop 7-9200, tej przyjacielskiej polskiej firmy węglowej, a zostaniecie obsłużeni natychmiast i będziecie zadowoleni, że macie zapas opału na zimę. W Pulaski Coal Co. dostaniecie węgiel czysty i suchy i najlepszego gatunku, na wszelkie wasze potrzeby. Nie odwołajcie się do tej firmy.

DZIEŃ DOBRY PAŃSTWU WIADOMOŚCI — MUZYKA POLSKA PIĘKNIE POLSKIE SŁOWO



Adam Grzegorzewski
Kierownik Zarządu Programu Nadawczego Dziennika

Od Poniedziałku do Piątku Właśnie Od 12 do 12:30 Po Południu PRZEZ STACJĘ

WOPA AM-FM 1490 KC — 102.3 MC Studio i Biuro mieszczą się pod 5846 W. Belmont Avenue Tel. Kildare 5-9191

Catholic Circle Obchodzi Jutro 35-cio Lecie

Biskup Wycisło Honorowym Gościem

Znana w kołach katolickich organizacja — Catholic Circle of Chicago, której członkostwo składa się z profesjonalistów Polonii tutejszej — obchodzi w tym roku 35-lecie swego istnienia.

Z tej okazji odbędzie się jutro wieczorem jubileuszowe przyjęcie w Shreman House, w śródmieściu.

Gościem honorowym będzie ks. biskup, Alojzy Wycisło.

Komitet przygotował odpowiedni program na tę okazję uroczystości.

Na czele komitetu programu stoi Edward Palewicz, zaś współprzewodniczącymi są — ks. Mieczysław Starzyński, C. R., Walter Budny, Stefan Górski, Walter Stoga, S. Charles Bubacz i Józef Osajda.

Jak informuje przewodniczący Palewicz, w czasie przyjęcia uhonorowani zostaną członkowie-założyciele Catholic Circle, jak też ci członkowie, którzy specjalnie wyróżnili się w swojej działalności publicznej i zawodowej.

Mistrzem ceremonii będzie w czasie przyjęcia powiatowy skarbnik Bernard J. Korzeń, zaś wiceci artystycznej wystąpi z popisami śpiewaczyni Margaret Łukaszewska.

Wystawa Obrazów i Rzeźb

Polski Klub Artystyczny w Chicago, urządza Wystawę Obrazów i Rzeźb — t. z. "No Jury Exhibit" — w dniach od 5-go do 10-go listopada włącznie, w salach Restauracji Leonarda, na drugim piętrze, przy zbiegu ulic Milwaukee i Paulina.

Rozdane będą trzy nagrody pieniężne, w sumie sto dolarów.

Nagroda pierwsza: — 50 dolarów — nagroda druga 25 dolarów — nagroda trzecia.

Oprócz wyżej wymienionych nagród pieniężnych — przewidziana wystawa publiczność będzie miała szansę głosowania i wydania sądu, o wartości obrazu, lub rzeźby, którą uważać będzie za najlepszą.

Uprasza się artystów, chcących brać udział w wystawie, o natychmiastowe zgłaszanie swych prac do komitetu Wystawy.

Komitet stanowią: Henryk Misztal, S. Smirowski, C. Porowski i C. Witkowski. Można zgłaszać też wprost do prezesa Klubu: Bernard Wisniewski, 2028 West McLean Ave., Chicago 47, Ill. — H. C.

Ostrzeżenie Dla Maklerów i Realnościowców

Chic. Komisja od spraw ludzkich oznajmia onegdaj, że maklerzy firm realnościowych oraz agenci sprzedawców, którzy będą próbować wywołać panikę u właścicieli domów w chęci zwłoki w ich sprzedaży, będą mogli być zawieszni w swych zajęciach lub mogą spowodować odwołanie ich licencji jako maklerów.

Do ogłoszenia tego została Komisja upoważniona w oświadczeniu od stan. departamentu rejestracji i edukacji. Władze tegoż departamentu oświadczyły, że nieuczciwość lub niewłaściwe lub błędne przedstawianie sprawy u agentów stanowi pogwałcenie aktu o maklerstwie realnościowym i agentach sprzedawców.

Wszystkie zarzuty podobnej natury winny być doniesione do stan. biur rejestracji pnr. 160 N. La Salle ul.

10-Lecie Liceum Albertus Magnus

Liceum Albertus Magnus, obchodzić będzie swe dziesięciolecie we wtorek i środe, 31 października i 1 listopada, w siedzibie swej Dominican House, 7200 Division, River Forest.

Liceum to obejmuje wychowawców i innych zainteresowanych problemami integracji filozofii z nowoczesną wiedzą.

Republikanie Klóca Sie Miedzy Sobą o Dystrykty Kongresowe

Zgodnie Jednak Zwalczają Wszystkie Punkty Programu Gub. Kerner, Do Załatwienia Których Zwołana Została Specjalna Sesja Legislatury

Wśród liderów republikańskich zaistniał spór w sprawie podziału dystryktów kongresowych w Chicago i powiecie Cook, albowiem republikanie chicagowscy, z prezesem komit. powiatowego, Frances X. Connell'em nie chcą zgodzić się na plan podziału dystryktów, przedstawiony przez republikanów z przedmieść.

Mapka ta dzieli powiat Cook na 12 dystryktów.

Czego Leka Sie Connell?

Z tej liczby 8 dystryktów byłoby w obronie miasta Chicago, które uważane jest za twierdzą demokratów, a 4 obejmowałyby przedmieścia — w granicach powiatu Cook.

Przedmieścia są — jak wiadomo — uważane za teren o przeważającej liczbie zwolenników republikańskich.

Connell twierdzi, że gdyby mapka ta została przyjęta przez demokratów, republikanie w Chicago prawdopodobnie nie mieliby najmniejszej szansy wybrania teraz, a możliwe nawet kiedykolwiek w przyszłości swych kandydatów do Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Co Na To Demokraci?

Jak działacze republikańscy sprawę dystryktów uzgodnią, to musi pokazać się w bliskiej przyszłości, albowiem specjalna sesja Legislatury nie może trwać w nieskończoność, a nowa mapka dystryktów kongresowych może mieć wartość wówczas tylko, gdy zatwierdzona zostanie przez Legislaturę.

Po uzgodnieniu tej sprawy między sobą — muszą uzgodnić ją z demokratami, którzy dotychczas nie ujawnili, czy godzą się na projekt republikański.

Przeciwnie, mayor Daley stale podkreśla, iż źle będzie, jeśli otoczmy miasto murem izolacji politycznej i odetniemy przedmieścia.

W Walce z Gub. — Jedność

Pomimo sporu familijnego w sprawie nowych dystryktów kongresowych, posłowie republikańscy w Legislaturze pracują harmonijnie — jak twierdzą członkowie miarodajni — w kierunku ubicia wszystkich projektów przedstawionych przez gubernatora Kerner, z wyjątkiem może jednego, to jest powiększenia liczby sędziów w chicagowskich sądach cywilnych.

Czuja Sie Obrażeni

Opór republikanów spotęgował się jeszcze bardziej po wydawie danym prasie w zeszłym tygodniu przez Kerner,

Kongr. Derwiński Przemówi Na Śniadaniu

Kongresman Edward J. Derwiński (Rep. ze stanu Illinois) wygłosi przemówienie na śniadaniu Harvey Association of Commerce and Industry — dziś w południe w Gino's Steak House — 15430 Broadway, w Harvey.

Mówcy Na Forum Atomowym

Glenn T. Seaborg, przewodniczący Komisji Atomowej Energii wygłosi główne przemówienie podczas Forum Atomowego, na doroczną konferencję Atomic Industrial Forum w dn. 6, 8 listopada w hotelu Conrad Hilton.

Ponadto przemówia także Sekretarz Lotnictwa Eugene Zuckert i Kongresman Melvin Price (Demokrata ze stanu Illinois).

Konferencja obejmie obrady dotyczące nuklearnych zastosowań w przestworzu, zabezpieczeń reaktorów itd.

Pracownicy Firmy Harvester Otrzymali 6c Podwyżki

Według Nowej Umowy z UAW Natychmiastowa Podwyżka Obejmuje 32,159 Osób

Firma International Harvester Company podała do wiadomości, że 32,159 pracowników członków AFL-CIO United Auto Workers, objętych nową umową otrzymała natychmiastową podwyżkę, wynoszącą przeciętnie 6 centów na godzinę.

Podwyżka sześciu centów obowiązuje od 2-go października, wobec czego każdy pracownik przeciętnie otrzyma dodatkowego wynagrodzenia w sumie \$7.20 przez okres trzech tygodni, jak podaje firma.

Właściwie podwyżka wynosi siedem centów na godzinę. Obliczenie podwyżki uzasadnione jest na gwarantowanej podwyżce wynagrodzenia w sumie sześciu centów na godzinę czyli 2 1/2 procenta, z których jest większy.

Przeciętny zarobek pracowników Harvester wynosi \$2.85 na godzinę zwykłego czasu.

Umowa przewiduje także dodatek jednego centa na koszt utrzymania — zależnie od zmiany cen — który będzie użyty w celu ulżenia zwiększonej opłaty kosztów programu pensyjnego i programu zdrowotnego, przysługującym na emeryturę po roku 1961.

Arthur D. Shy, asystent dyrektora wydziału związków firmy Harvester, oświadczył, że 27 największych związków robotniczych z pośród 44 związków UAW Harvester już ratyfikowały nową umowę.

Umowa obejmuje 13 zakładów, siedem składnic części zapasowych, składnic maszynowych i inne magazyny.

Około 8,300 pracowników firmy International Harvester Co. zatrudnionych jest w zakładach na obszarze Chicago. A 6,500 pracowników pracuje w Canton, East Moline, Rock Island i Rock Falls, Ill.

ŚWIATŁA I CIENIE

pisze JUR

Trzecia Faza Kryzysu Berlińskiego. — Niech Reżim Nie Przeszkadza Mazowszu. — Rocznik Informacyjny Polonii

Z zakończeniem 22 kongresu partii komunistycznej świat wejście w trzeci okres kryzysu berlińskiego. W pierwszym okresie, który trwał do wrześniowych wyborów w Niemiec Republic Federalnej, Zachodowi chodziło o nieopagowanie szans wyborczych Adenauera i jego partii. W tym też okresie Stany Zjednoczone i ich alianti stali na stanowisku, iż żadne ustępstwa w sprawie Berlina są niemożliwe i że musi być utrzymany w tym mieście "status quo". W drugim okresie, pomiędzy wyborami a kongresem partii komunistycznej, Zachód wypuścił szereg balonów próbnych dla zbadań z jednej strony reakcji Niemiec na ewentualne uznanie "de facto" Niemiec wschodnich, oraz uznania granicy na Odrze i Nysie, a z drugiej strony dla ustalenia na jakich podstawach Chruszczow jest gotów pertraktować. Tymi balonami próbnymi było głośne oświadczenie generała Clay'a, jak również oświadczenia senatora Humphreya w jego podróży europejskiej. Tak sam cel miały także rozmowy prezydenta Kennedy'ego i sekretarza stanu Rusk'a z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyko.

OKRES NEGOCJACJI

Obecnie w trzecim okresie będzie chodziło o negocjacje warunków, na jakich może być załatwiony kryzys berliński. Na kongresie partii komunistycznej Chruszczow oświadczył, że jest gotów odczytać podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami wschodnimi nawet poza 1 stycznia przyszłego roku, jeśli zachód wykaże, że pragnie załatwić sprawę Berlina, a właściwie sprawę niemiecką w drodze pertraktacji. Poza tym jednak Chruszczow w niczym nie ustąpił ze swego poprzedniego stanowiska. Wprawdzie kongres wykazał, że istnieją pewne walki i napięcia wewnątrz sowieckiej partii komunistycznej, oraz znaczne różnice wewnątrz bloku komunistycznego, w pierwszym rzędzie pomiędzy Rosją a Chinami, ale nie należy tych tarć wewnątrz partii i bloku przeznaczyć i nie można liczyć na to, że wpłyną one na ustepliwość Chruszczowa w negocjacjach.

TRUDNOŚCI ZACHODU

Zreszta Zachód ma także swoje trudności. Przede wszystkim na zachodzie podzielone są opinie co do samej zasady pertraktacji z Rosją w sprawie Berlina. Prezydent Francji, generał de Gaulle oświadczył, że wszelkie pertraktacje byłyby obecnie przedwczesne. Minister spraw zagranicznych Niemiec zachodnich von Brentano stwierdził, że zdaniem jego rządu nie ma żadnych podstaw do pertraktacji. Wreszcie także w Stanach Zjednoczonych są liczne i wpływowe koła przeciwnie negocjacji z Sowietami. Koła te nie bez racji twierdzą, że w pertraktacjach tych, kosztem jakichkolwiek ustępstw Zachód może zyskać jedynie to, do czego już obecnie ma prawo na podstawie poprzednich układów, a w szczególności na podstawie paktu Poczdamskiego. Prasa zachodnia niemiecka wręcz pisze o zdradzie Stanów Zjednoczonych. Najbliższe tygodnie będą więc wypełnione zabiegami o uzgodnienie stanowiska na linii Washington-Paryż-Bonn i Londyn. Będzie bez osiągnięcia jednolitego frontu zachodu, wszelkie pertraktacje z Sowietami mogą doprowadzić jedynie do kapitulacji zachodu.

NAPAŚCI REŻIMOWE

Sądząc z częstotliwości napaści na Dziennik Związkowy reżimowych pisemek przeznaczonych dla Polonii, oraz miejscowych pism prokomunistycznych — Dziennik nasz ma licznych i głośnych czytelników wśród dziennikarzy wysługujących się reżimowi. Grzechem śmiertelnym naszego pisma w oczach komunistycznych dziennikarzy jest wyraźny

i nie budzący wątpliwości stosunek do narzuconego narodowi polskiemu reżimu komunistycznego. Pisma reżimowe napażając na nasz Dziennik starają się wmówić w swoich czytelników, że skoro Dziennik Związkowy jest przeciwko reżimowi, to tym samym jest i przeciwko narodowemu interesom polskim. Oczywiście nie wielu pewnie jest naiwnych, którzy uwierzą w te tezę. Nasi czytelnicy wiedzą bowiem, że Dziennik Związkowy zawsze, jak rzadko które inne pismo, popiera wszystkie sprawy polskie, czy to chodzi o sprawę granicy na Odrze i Nysie, o pomoc gospodarczą dla narodu polskiego, czy wreszcie popieranie polskich zespołów artystycznych przybywających na występy do Stanów Zjednoczonych.

NIECH REŻIM NIE PSUJE

Tak było w wielu wypadkach z przyjazdami polskich artystów i całych zespołów do Chicago, tak oczywiście jest obecnie i z Mazowszem, które już w piątek zacznie swoje występy w McCormick Place. Polonia Chicagowska niewątpliwie popieszy tłumnie na występy tego doskonałego zespołu, który na skrzydłach pieśni przywoła nam po przez Wielką Wodę powiew wiatrów z polskich pól, poszum polskich lasów, zapach polskich łąk i wogóle jakby cząstkę Polski.

Stażo się już bodajże zwyczajem, że przybywających z Polski artystów jakaś organizacja, czy też jakiś doradczy zespół podejmuje przyjęciem. Przyjęcia te są wyrazem gościnności uczuć Polonii dla rodaków z Kraju i symbolem uznania dla ich wysiłków i osiągnięć artystycznych. Polonia bowiem też czuje się dumna z ich sukcesów. Mamy nadzieję, że i tym razem ktoś podejmie taką inicjatywę. Mamy też nadzieję, że przyjęcie to nie stanie się okazją do infiltracji i penetracji oficjalnych przedstawicieli reżimu, jak to się zdarzyło przez niedopatrzenie, czy przez nieostrość raz w niedawną przeszłość. Szereg poprzednio urządzanych przyjęć dla artystów z Polski odbył się bez wysłanników konsulatów, czy ambasady, a nastrój na nich był zawsze naprawdę szczerzy, serdeczny i braterski. Obecność reżimowców ten nastrój psuje. Nie mają oni niczego do szukania na tych przyjęciach, ani nikogo do pilnowania. Zarówno goście z kraju, jak i Polonia są dość wyrobieni i doświadczeni, ażeby nie dopuścić do jakichś nieprzyjemnych sytuacji. Niech więc reżim się nie miesza i nie psuje doskonałej roboty narodowej, którą robią dla Polski artyści przyjeżdżający z Kraju.

ROCZNIK INFORMACYJNY POLONII W USA

Jeszcze w grudniu b.r. ma się ukazać "Rocznik informacyjny Polonii w USA" na rok 1962, wydany przez Ampol Publishing Corp., Chicago. Zadaniem rocznika jest przedstawienie w zwięzłej formie dorobku Polonii amerykańskiej na polu politycznym, kulturalnym, społecznym i gospodarczym. Podobne wydawnictwa mają Polonie w innych krajach i na innych kontynentach, brak natomiast było takiej publikacji na terenie USA. W prospekcie Rocznika czytamy między innymi:

"Celem naszym jest danie jak najpełniejszego obrazu aktualnego życia polonijnego, zarówno pod względem organizacyjnym, jak też religijnym, naukowym, wydawniczym, handlowym itd. Pragniemy by znalazły się w Roczniku informacje o wszystkich organizacjach społecznych i kulturalnych, polskich kościołach, wydawnictwach, prasie, o polskich fabrykach, sklepach, hotelach, restauracjach, o przedstawicielach wolnych zawodów (adwokatów, lekarzy, dentyści), artystach, działaczach na polu społecznym itp. — słowem by znalazł się w nim KAŻDY".

W Roczniku poza informacjami będą także płatne ogłoszenia firm handlowych, finansowych, przemysłowych itd., a także tych organizacji, które zechcą, by poświęcono im w wydawnictwie więcej miejsca. Zainteresowani tą inicjatywą mogą się zwracać do Ampol Publishing Corp., 1136 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill., Telefon ARmitage 6-1644. Inicjatorem wydawnictwa jest Romuald Bilek.

Ostatnie 3 Dni!
Dzisiaj i Jutro
Od 6-tej Wieczorem
Humor, Piosenka i Miłość!
W pięknych kolorach
BEZTROSKA OPWIEŚĆ



Królowa Madagaskaru

Według tarys St. Dobrzańskiego
Cnotliwy wdowiec czarem Kamili ośniony, wpada w sidła i zostaje bez żony!

Dla porównania gry i aktorów dawnych i nowych filmów, sentymentalna premiera nowej kopii

GEHENNA

Dramat zdołanej miłości! według sławnej powieści Heleny Miniszek

Ułubieni aktorzy Wysocza, Zacharowicz, Benita, Samboriski, Świklińska, Orwid i Fertner w rolach głównych

dla dzieci małych i dużych!
"Dwie Dorotki"
Oczarują Wasze Serca!

tylko w teatrze

MILFORD

3317 N. Pulaski Rd., przy Milwaukee, blok od Belmont
Telefon Kildare 5-5922